

W NUMERZE: aktualności, fakty, wiadomości o życiu ZPB * Wyniki pierwszego etapu Konkursu Mickiewiczowskiego - str.3 * My i przyroda - str.4 * Strona młodzieżowa "Bravo" - str.5 * Grażyna Lipińska "Jeśli zapomnę o nich..." - str.6 * Relaks, rozrywka, humor *

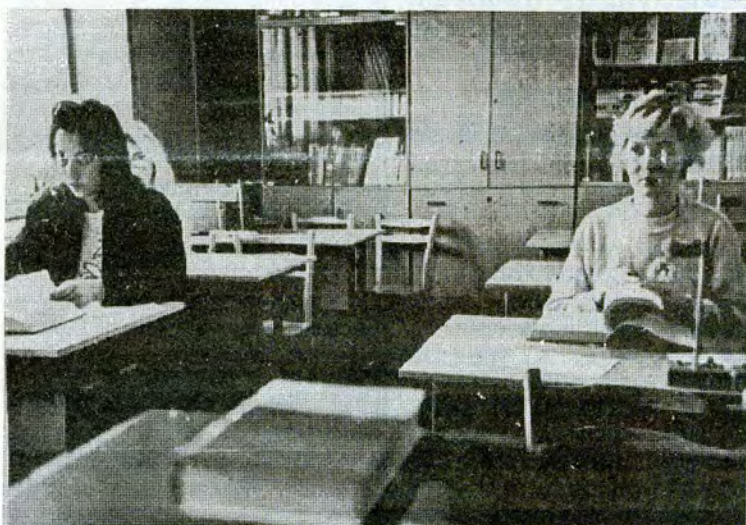
**PROGRAM
TV
NA TYDZIEŃ**

Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 18-24 kwietnia 1994 r. nr 15 (101)

EGZAMIN Z JĘZYKA POLSKIEGO

Zgodnie z Ustawą o językach i Artykułem 50 Konstytucji Republiki Białoruś rodzice mają prawo wyboru języka wychowania i nauczania dzieci. A to znaczy, że polskie dzieci już w przedszkolu mają możliwość trafić do polskich grup. W takich grupach powinni pracować wychowawczynie, które znają język polski. W tym celu cztery lata temu w Grodzieńskim Liceum Pedagogicznym rozpoczęto naukę języka polskiego. Absolwenci 1994 r. będą mieć wpis w indeksach, który pozwala



uczyć języka polskiego w przed-szkolach. Te osiągnięcie byłoby niemożliwe bez zaangażowania administracji Liceum Pedagogicznego, a najbardziej p. E. Mironowicz, wice-dyrektora Liceum i nauczycielek języka polskiego M. Chwaleni i S. Gordziej. 1 kwietnia odbył się w Liceum egzamin z języka polskiego, na którym absolwentki potwierdziły swoją kwalifikację.

Teresa KRYSZYŃ

Na zdjęciach: egzamin przyjmują M. Chwaleni i S. Gordziej; za przygotowaniem odpowiedzi.

Fot. M. ANISZCZENKO

Nauczyciele z Lublina kolejny raz w Brześciu

Polonijne Centrum Nauczycielskie (PCN), mieści się w Lublinie, ta instytucja powołana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w 1991 r. Celem PCN jest organizowanie działalności metodycznej, merytorycznej i polonijnej na całym świecie. Konsultanci, specjalizujący się w nauczaniu języka polskiego, historii, muzyki, nauczaniu początkowym docierają do wszystkich zainteresowanych językiem i kulturą polską. Polonijne Centrum Nauczycielskie organizuje kursy na terenie Polski i poza jej granicami. W marcu b. r. mieliśmy okazję gości u siebie nauczycieli i metodyków z Lublina.

28 marca b. r. odbyły się spotkania Brzeskiego Zarządu Obwodowego z nauczycielami z Lublina. Byli obecni: prezes Antoni Filipczuk, wiceprezes Maria Kozłowska i Anna Filipczuk. Ze strony polskiej: Małgorzata Małyska, Grażyna Wiśniewska, Wacław Przewrocki i Kazimierz Daczko. Były omawiane pytania: prowadzenia kursów dla nauczycieli języka polskiego, przygotowania do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w Polsce, 10-11 klasów, organizacja klas polskich na terenie Białorusi w obwodzie Brzeskim, organizacja nauczania języka polskiego dla nauczycieli i młodzieży w Prużanach.

W dniach 29 - 30 marca b. r. w Brześciu po raz kolejny nauczyciele z Lublina: Grażyna Wiśniewska, Małgorzata Małyska, Wacław Przewrocki i Kazimierz Daczko prowadzili kurs dla nauczycieli języka polskiego. Podczas zajęć uczestnicy poznawali metodykę nauczania języka ojczystego i muzyki. Otrzymali wiele pomocy dydaktycznych w postaci książek i konkretnych rozwiązań metodycznych. Równocześnie odbywały się spotkania z młodzieżą z klas 10 - 11, przygotowujących się do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w Polsce. Uczniowie poznawali piękno literatury, kultury i historii Polski.

Nasi goście mieli okazję ocenić nauczanie języka polskiego w szkole Nr. 16 (p. Alina Skoworodkina) i w gimnazjum Nr. 2 (p. Lidia Sobolewa i p. Natalia Rapowicz). Nauczyciele z Lublina spotykali się z władzami oświatowymi w Brześciu.

Zainteresowanych nauczaniem i uczeniem języka polskiego prosimy o kontakt: Polonijne Centrum Nauczycielskie.

20 - 111 Lublin
ul. Dominikańska 5

Anna FILIPCZUK

SPOTKANIE W LOGISZYNIE

Niedawno odbyło się zebranie oddziału ZPB w Łogiszynie. Na zebranie przybyli prezes Oddziału Obwodowego ZPB im. R. Traugutta w Brześciu A. Filipczuk, wiceprezes J. Kondraciuk, przewodnicząca komisji rewizyjnej M. Morozowa, członkini zarządu E. Zuk. Obecny był także prezes Oddziału ZPB z odległego o 28 km Pińska W. Mostek. Sala miejscowego Domu Kultury z trudem wmieściła około 200 przybyłych. Słowo wstępne wygłosił ks. Mirosław Ziobiński. Prezes Antoni Filipczuk poinformował o działalności Obwodowego Oddziału ZPB i odpowiedział na pytania, większość których dotyczyła spraw organizacyjnych. W wystąpieniu Jana Kondraciuka był położony akcent na sprawę najważniejszą w działalności Związku - naukę języka polskiego i two-

żenie klas z polskim językiem wykładowym.

Na prezesa oddziału została wybrana p. Janina Łukaszewicz. Wybrano także zarząd składający się z 6 osób.

Prosimy prezesa w Łogiszynie o założenie oddziałów naszego Związku w pobliskich wioskach Kriwczyce i Podbołocie, większość mieszkańców których, to Polacy. Po zebraniu udaliśmy się do kościoła na Mszę św. Kościół w Łogiszynie w stylu gotyckim, pięknie utrzymany. Nabożeństwa odbywają się przed obrazem Matki Boskiej Łogiszynskiej, patronki Polesia. Nawet w okresie 10-letniej nieobecności księdza w Łogiszynie kościół był pod opieką wiernych. Do Łogiszyna zawieziono książki, kalendarze.

Jan KONDRACIUK

IMPREZA W BOBRUJSKU

Bobrujski miejski Oddział Związku Polaków na Białorusi w marcu 1994 r. zorganizował imprezę towarzyską dla swoich członków. Zebrali się rodzice, dzieci, młodzież. Dzieci czytały wiersze, śpiewały piosenki pod akompaniament w języku ojczystym. Rodzice cieszyli się z każdego słowa wypowiedzianego po polsku. Było wesoło i ra-

dośnie. Dzieci i rodzice byli zadowoleni z tej imprezy.

W czasie imprezy szczególnie wyróżniły się dziewczynki to: Olga Diechtiarewa, Diana Timonina, Jana Oleszkiewicz, Leonid Kiewlich, Natalia Żygilewicz, Bożena Fiodorowa, Julia Sajkowska, Irena Parachniewicz.

Dzieci już czytają i śpiewają w języku ojczystym. Każde słowo - to sukces w ich pracy. Życzymy im dużo powodzenia.

Helena GRABKO

Bobrujsk

Firma Intercar z Polski nawiąże współpracę handlową z firmami białoruskimi w zakresie eksportu mebli i wykonawstwa elementów drewnianych, wyroby w drzewie do mebli ogrodowych. Pośredniczymy także w zleceniach na prace eksportowe w Polsce dla firm budowlanych.

Adres Firmy: INTERCAR S. C.
ul. Piłsudskiego 36/15 PŁOCK
Fax - 64 - 62 - 46
tel. - 62 - 04 - 32

Podajemy również rozmowy na działalność w innych branżach. Oferty prosimy kierować do redakcji "Głos z nad Niemna".

PIERWSZY RAZ PO POLSKU

Pisze do Was Natalia Szendierowa. Na ten rok zaprenumerowałam gazetę "Głos z nad Niemna". Ona bardzo mi się podoba, bo w niej wiele pisze się o odrodzeniu polskiej kultury i tradycji, o Kościele, o polskich szkołach. Czytam Waszą gazetę od początku do końca. Język polski bardzo mi się podoba, ponieważ jest pięknym i cudownym językiem. Podobają mi się polskie tradycje, literatura i kultura. Czytam wiele czasopism w języku polskim. Ale u nas w Mohylewie nie ma ani jednej polskiej szkoły, polskiej uczelni i nie ma u nas programów polskiej

TV. Byłoby ciekawiej, gdyby programy polskiej TV docierały do nas.

My możemy oglądać wyłącznie programy telewizji rosyjskiej i białoruskiej. W Mohylewie mieszka dużo Polaków. Chociaż uczylałam się w rosyjskiej szkole, ale język polski znam dobrze i rozumiem go. Nauczyłam się go sama, ale list do Was w języku polskim piszę po raz pierwszy. Będę i dalej czytać i prenumerować Waszą gazetę. Z poważaniem do Was

Natalia SZENDIEROWA
Mohylew

DRODZY RODACY!

Już od trzech lat istnieją w Grodnie klasy z polskim językiem wykładowym. Te klasy to początki polskiej szkoły, a uczniowie tych klas są zwiastunami sławnej epoki polsko-języcznego szkolnictwa na Białorusi, tego szkolnictwa o którym marzyła Eliza Orzeszkowa, potajemnie nauczając młodzież literatury i historii polskiej. Za tę możliwość ginęli Polacy, nasi dziadkowie i pradziadkowie w powstaniach, na Syberii i w lagrach.

Teraz są inne czasy. Ustawa o językach pozwala ludziom wszystkich narodowości uczyć się swego ojczystego języka.

Rodzice - Polacy!

Zkorzystajcie z tej szansy historycznej, ponieważ ona zabezpieczy naszym dzieciom drogę do polskości, do pięknej polskiej poezji i muzyki, do polskiej kultury i polskich tradycji, otworzy bogactwa europejskiej cywilizacji.

Jeżeli o tym marzycie, oddajcie swoje dzieci do pierwszej klasy polskiej szkoły.

Podania są przyjmowane w Grodnie w szkołach:

Nr 7, Nr. 21, Nr 25

rejonu Leninowskiego, w szkołach

Nr 3, Nr 17, Nr. 29

rejonu Oktiabskiego

oraz w Dziale Oświaty Związku Polaków na Białorusi:

Grodno

ul. Dzierżyńskiego, 32

Wszelką informację można uzyskać przez telefon:

44-94-57, 44-63-75

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



Na początku kwietnia przebywał z wizytą na Białorusi Sekretarz Generalny ONZ Boutros Ghali.

□□□

23 czerwca na Białorusi odbędą się wybory prezydenta.

□□□

Od 1 kwietnia w republice rozpoczęła się akcja wydawania czeków prywatyzacyjnych. Za każdy rok stażu pracy należy się 1 czek, oprócz tego ilość otrzymanych czeków zależy od wieku odbiorcy: osoby w wieku do 16 lat otrzymają 10 czeków, od 16 do 25 lat - 20 czeków, od 25 do 30 lat - 30 czeków, powyżej 30 lat - 40 czeków. Dodatkową ilość czeków otrzymają inwalidzi I i II grupy, zrehabilitowane ofiary represji w latach 20-30-tych i posiadacze książeczek oszczędnościowych (wkład w/g stanu na 1 stycznia 1991 r.).

□□□

Wkrótce obywatele Białorusi otrzymają nowe paszporty. Dokument będzie się składał z 32 stron, z których 16 przeznaczają się na formalności związane z wyjazdami zagranicą. Paszport będzie zawierał informacje dotyczące miejsca zamieszkania, dzieci, stanu cywilnego, oraz grupy krwi posiadacza. Brak danych dotyczących narodowości i obowiązku służby wojskowej.

□□□

Według danych na 1 stycznia b. r. ok. 10 tys. wychowanków przedszkoli w wieku od 4 do 6 lat pobierało naukę języków obcych.

□□□

Przy ul. Daumana w Mińsku otworzył swe podwoje powstały jeszcze w 1984 r. Państwowy Młodzieżowy Teatr Białorusi. W najbliższym czasie artyści zaprezentują widzom dwie premiery: dramat psychologiczny J. P. Sartre'a "Za zamkniętymi drzwiami" oraz przedstawienie osnute na kanwie pamiętników hiszpańskiego malarza Salvadora Dali.

□□□

Dyrektorowi Państwowej Orkiestry Symfonicznej i Estradowej Michałowi Finbergowi nadano tytuł honorowy Ludowego Artysty Białorusi.

□□□

W dn. 10 - 12 czerwca b. r. w Mołodecznie odbędzie się Festiwal Narodowy Białoruskiej Pieśni i Poezji.

□□□

W Pradze powstaje asocjacja "Bielarus", mająca na celu poszerzenie więzi czesko-białoruskich w dziedzinie przedsiębiorczości.

□□□

Rowery dziecięce produkowane w Grodnie uzyskały w Niemczech certyfikat jakości.

□□□

Obecnie na drogach Litwy jeżdżą ponad 60 tysięcy aut produkcji zachodniej. Przeważają auta marki "Opel", "Ford", "Audi".

□□□

Według wskaźnika przestępstw dokonanych w styczniu i lutym b. r. wśród dużych miast republiki przoduje Lida, gdzie zarejestrowano 153 przestępstwa kryminalne.

□□□

Jak twierdzi polski resort współpracy gospodarczej z zagranicą import nawozów sztucznych z krajów byłego ZSRR zagraża polskiemu rynkowi. O przeciwdziałanie w tej sprawie wystąpiły Zakłady Azotowe w Puławach. Polskie zakłady są zmuszone sprzedawać swoją produkcję poniżej kosztów, gdyż importowane ze Wschodu są blisko o połowę tańsze.

W Obwodowym Komitecie Wykonawczym w Grodnie odbyła się kolejna konferencja prasowa, dotycząca tym razem stanu przemysłu, transportu, handlu i usług w obwodzie. Odpowiedzi udzielał zastępca przewodniczącego Obwodowego Komitetu Wykonawczego p. Anatol Paszkiewicz i kierownicy poszczególnych resortów.

Jak wiadomo stan gospodarki w republice i obwodzie budzi trwogę. Spadek produkcji osiągnął taki poziom jakiego jeszcze nie było. Zaledwie 47 zakładów przemysłowych pracowało mniej więcej normalnie. W obwodzie zaznaczył się nadmiar roboczej siły (ok. 15 tysięcy osób), co stwarza precedens dalszego wzrostu bezrobocia. Przewozy towarowe osiągnęły zaledwie ok. 48% w stosunku do odpowiednich wskaźników roku ubiegłego. Pozostaje napięta sytuacja z dostawami paliw, części zamiennych itp. Ubytki, które ponoszą przedsiębiorstwa transportowe są również częściowo wynikiem tego, że 50 kategorii obywateli korzysta



z ulg. Przewidywane są konkretne posunięcia w tej sprawie, m.in. skasowania prawa bezpłatnego przejazdu dla emerytów w zamian za odpowiednie dotaki do emerytur. W obwodzie zaznaczył się dalszy spadek spożycia mięsa z powodu drożyzny. Państwa ograniczone możliwości udzielania dotacji na paliwo i mleko.

Czy są jakieś drogi wyjścia z tej sytuacji? Może to być produkcja tych artykułów, których jest brak w republice. Pewne nadzieje wiąże się z utworzeniem spółek akcyjnych, wzrostem jakości produkcji i uzyskaniem certyfikatów, wykorzystaniem miejscowych surowców, wyrażaniem bardziej skutecznej regulacji państwowej zwłaszcza w dziedzinie produkcji towarów powszedniego użytku.

Na stan obecny gospodarki rzutuje brak konsekwencji i niezdecydowanie w działaniu w latach poprzednich.

J.D.

Na zdjęciach: występuje zastępca przewodniczącego Rady Obwodowej Anatol Paszkiewicz; podczas konferencji.

Fot. M. Aniszczenko



DO UWAGI NAUCZYCIELI KLAS POLSKICH I RODZICÓW

Publikujemy dzisiaj plan nauczania uczniów klas I - IV (1993/94 roku szkolnego) z polskim językiem wykładowym.

PLAN

nauczania uczniów kl. I - IV /1993/94 r. szk. z polskim językiem wykładowym

PRZEDMIOT	LICZBA LEKCJI TYGODNIOWO				
	I	II	III	IV	OGÓŁEM
Komponent państwowy					
1. Język polski	7	8	7	7	29
2. Język białoruski	1	4	4	4	13
3. Matematyka	4	4	5	5	18
4. Moja Ojczyzna - Białoruś	-	-	-	2	2
5. Środowisko społeczno-przyrodnicze	1	1			2
Przyrodznawstwo			1		1
6. Plastyka	2	1	1	1	5
7. Muzyka	2	1	1	1	5
8. Kultura fizyczna	2	2	3	3	10
9. Nauczanie przez pracę	1	1	1	1	4
Ogółem	20	22	23	24	89
Komponent szkolny	2	2	5	5	14
OGÓŁEM	22	24	28	29	103

x - nauczanie w języku białoruskim

Plan został zatwierdzony 7. 05. 1993 r. i obowiązuje na 1993/94 rok szkolny. Na następny rok szkolny możliwe zmiany, ale nie będą to zmiany zasadnicze. Jeżeli zajdą jakieś zmiany w plany, to również poinformujemy wszystkich zainteresowanych przez gazetę.

POZDROWIENIA

Poprzez redakcję "Głosu znad Niemna" bardzo proszę przekazać pozdrowienia wszystkim Sybirakom rozsianym na Białorusi, wszelkich łask bożych, pogody ducha i zdrowia -

zyczy Sybiraczka
Klara Rogalska z Białegostoku.

Z okazji wydania setnego numeru naszego ukochanego "Głosu" pozdrawiam wszystkich Czytelników oraz życzę zdrowia, szczęścia, pomyślności pracownikom gazety. Wasza ciężka praca jest potrzebna dla Polaków Białorusi, którzy czują wewnętrzną potrzebę i pragnienie polskiego słowa. Życzę żeby "Głos" ukazywał się jak najdłużej.

Stanisław Cwirko
Nieśwież

SERDECZNIE
DZIĘKUJEMY

SZANOWNI PAŃSTWO

W imieniu księży profesorów i alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie chcę serdecznie podziękować członkom Koła Przymierza Rodzin przy parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie za tak wspaniały i cenny dar - komplet "Przeglądu Katolickiego", przekazany przez Was dla naszej biblioteki seminaryjnej. Jesteśmy bardzo wzruszeni dobrocią Państwa i tak piękną inicjatywą.

W szczególności pragniemy podziękować p. Zenonowi Kalny, który zorganizował całość tego przedsięwzięcia, p. Kazimierzowi Piotrowskiemu, który podjął się sprawy gromadzenia czasopism, p. Barbarze Holuj za pomoc w skompletowaniu całości. Dziękujemy także p. Bolesławowi Gajewskiemu z Białegostoku i wszystkim robotnikom jego Zakładu, którzy przyczynili się w oprawianiu roczników, przy tym za pomoc p. Antoniny Waniszewskiej z Grodna, która przewiozła oprawione wolumeny do Seminarium.

Jeszcze raz z całego serca dziękujemy.

Waszą ofiarnością i dobrodziejstwami polecamy Bogu na wspólnych modlitwach.

Bóg zapłać! Szczęść Boże!

Ks. Rektor Lucjan RADOMSKI

PODZIĘKOWANIE

Wyrazy serdecznej wdzięczności za okazaną pomoc w sprawie wyjazdu mojej córki z zespołem "Dzwoneczki" na występy w Polsce w trudnych dla mnie chwilach składam p.p. Jerzemu Porzeckiemu i Grażynie Szumiel.

Bóg zapłać!

Stanisława NARCZENKO

OGŁOSZENIE

W czerwcu 1994 r. mija 50-ta rocznica zagłady Polaków w Koldyszewskim obozie koncentracyjnym. Uroczystości żałobne odbędą się 25 czerwca 1994 r. w Koldyszewie, m. ku Horodyszczu i koło bratnich mogił o czym zawiadamiamy rodziny zaginionych, ich krewnych, znajomych, osoby zainteresowane na Białorusi i w Polsce.

Nasze telefony (0172) 36-45-10 po godz. 20.00

(0172) 55-00-40 po godz. 20.00

ŻYJEMY Z CIERNIAMI W SERCU

Był bardzo nie pogodny mroźny dzień, padał deszcz ze śniegiem, wiał silny porywisty wiatr. W taki dzień najlepiej jest zostać w domu i zająć się domowymi sprawami, ale właśnie taka pogoda pobudza człowieka do potrzeby obcowania z kimś bliskim i szczerym. A więc telefonicznie umówiliśmy się o spotkanie: Leonarda Rewkowskiego - Sybiraczka, która jeszcze będąc dzieckiem doznała niewoli i poniewierki na zesłaniu w Kazachstanie i Eugenia Wróblewska - była więźniarka hitlerowskiego kacetu Rawensbrück i łagrow stalinowskich.

Ale w ten dzień chyba sam Pan Bóg chciał żebyśmy byli nie samotni: do nas niespodziewanie zawiąta też Sybiraczka pani Klara Rogalska z Białegostoku z przedstawicielem ZPB panem Stanisławem Poczobutem.

Radość tego spotkania była bezgraniczna. Nareszcie mogliśmy otworzyć nasze serca dla wspólnej szczerzej rozmowy, bo tyle lat trzeba było nasze uczucia i serca trzymać zamknięte w sobie, bo nikt nas tu nie rozumie i nie współczuje. Już dawno mamy te papiery o rehabilitacji, ale te papiery papierkami zostały. Miejscowe władze nawet wiedzieć o tym nie chcą. Nikt nigdy nie tylko nie wyciągnął do nas ręki z pomocą, ale nawet nikt nigdy nie powiedział dobrego słowa współczucia za męki i cierpienia i nie przeprosił za zmarnowane życie.

Przy filiżance gorącej herbaty odbyła się szczerza rozmowa. Jedną z nas Leonarda Rewkowska opowiedziała jak bolszewicy zabrali ojca do więzienia, a potem do łagrow, gdzie zginął bez śladu. Dwie starsze pełnoletnie siostry - Grażyna i Lila, jak i ojca zabrali do łagrow na 10 lat. Wkrótce po tej tragedii matka i cztery nieletnie córki zostały wywiezione do Kazachstanu na piaski Kara-Kum na głodową śmierć. Całmienie rodu zlikwidowali i zrabowali, pozostało jedynie puste miejsce. Komuna niby padła, ale nikt nawet nie myśli coś zwrócić albo zapłacić. Nawet sąd nie podejmuje żadnej decyzji w tej sprawie.

Eugenia Wróblewska po 3 latach łagrow hitlerowskich i po 10 latach łagrow stalinowskich została inwalidą 2 grupy. Żyje razem z mężem też inwalidą 2 grupy, bo też był w łagrach stalinowskich 10 lat. Władze nie mieckie wypłaciły kompensatę dla ludzi, którzy byli w łagrach koncentracyjnych. Władze białoruskie powinny były te pieniądze doręczyć tym komu się należy ta kompensata, ale Wróblewska dotychczas nie otrzymała nic, chociaż 2 razy były rozdawane pieniądze. Komuna wciąż jeszcze żyje i roba nadal swoją czarną sprawę, ale już trochę w inny sposób. Bolszewicy zabrali zdrowie i młodość, a teraz rabują to, co się należy byłym więźniom hitlerowskim.

Bardzo chcemy serdecznie podziękować przez gazetę "Głos znad Niemna" wiceprezesowi ZPB Tadeuszowi Malewiczowi za to, że tylko z jego pomocą odbyło się u nas to mroźne spotkanie w ten słotny dzień. Pan Malewicz robi wszystko co może, żeby nas odszukać i zjednoczyć, bo jesteśmy rozproszeni jak stado owiec po napadzie wilka.

zanowni towarzysze naszej niedoli! Zwracamy się do wszystkich ofiar stalinizmu. Zjednoczmy się! Prosimy przestać bać się, bo ten główny szary wilk już dawno zdechł. Musimy się zjednoczyć, żeby bronić siebie i swoich praw.

Jesteśmy u kresu swojej drogi życiowej. Już wszystko w tym życiu dla nas stracone. Ale następne pokolenia powinny wiedzieć o naszych przeżyciach i zapobiec przychodzącej neostalinizacji.

Nasi bracia w niedoli, żyjący teraz w Polsce, zjednoczmy się w Związek Sybiraków, o czym trzeba pomyśleć również i nam, jednocząc się przy Związku Polaków Białorusi.

Jeżeli tego nie zrobimy to potomkowie tego szarego Wilka-Ludożercy zająą nasze dzieci i wnuków.

Z uszanowaniem

Leonarda REWKOWSKA
Eugenia WRÓBLEWSKA
Slonim

KULTURA

ŚWIĘTO DOBROCI I CIEPŁA



"Biją dzwony od zarania
Mija dwa tysiące lat
Gdy przez swoje Zmartwychwstanie
Chrystus Pan zwyciężył świat..."

Tymi słowami powitała Maria Kuczyńska wszystkich zebranych na sali podczas imprezy Wielkanocnej zorganizowanej przez Oddział Miejski ZPB.

Słowem wstępnym i wielkanocnymi życzeniami powitał gości Prezes Zarządu Miejskiego ZPB p. Stanisław Pietuś. Na sali byli obecni przedstawiciele Zarządu Głównego

ZPB, duchowieństwa ks. prof. Stefan Kaito z Krakowa oraz ojciec duchowny Jan Sobotko z Łomży, przedstawiciel Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego, referent do spraw kultury Konstantin Murawiew, który uroczystie wręczył Zarządowi Miejskiemu sprzęt video.

Program rozpoczął zespół "Grodzieńskie Słowiki", zorganizowany na bazie szkoły muzycznej, pod kierownictwem Alicji i Andrzeja Binert, który wykonał klasyczne utwory Moniuszki "Ojciec nasz", Mocarta "Ave Verum", Szuberta "Moment muzyczny", Szopena "Życzenie".

Głośnie "brawami" powitała sala Ludowy Zespół Pieśni i Tańca "Lechici" pod kierownictwem Reginy Zawadzkiej, który wykonał znane i lubiane melodie i pieśni polskie oraz nieśmiertelnego "Poloneza". Dużo radości i wiosennych uśmiechów wniosły na scenę zespoły "Dzwoneczki" i "Grodzianeczki" pod kierownictwem Grażyny Szumieli i Jana Zaniewskiego.

Wystąpił również nowopowstały przy Oddziale Miejskim ZPB zespół pieśni polskiej, który się składa z najbardziej zdolnych i utalentowanych uczestników chóru "Echo Grodno" pod kierownictwem Wiktora Adamowicza. Zespół wykonał kilka własnych utworów "O Grodnie", "Kochany Niemnie" na słowa Ryszarda Kacynela.

Z błogosławieństwem Bożym dla wszystkich zebranych na sali wystąpił ks. Jan Sobotko, który powitał gości i złożył życzenia wielkanocne w imieniu całego duchowieństwa.

Program imprezy przewidywał również wystawę pocztówek, pisanek, pieczywa i palm wielkanocnych. Zwycięscy otrzymali nagrody, ufundowane przez Zarząd Miejski ZPB.

Wśród uczestników zostali wyróżnieni:

M. Ejsmont - za wspaniałego szczupaka w jeziorze,

A. Worobiej - pieczone róże,

L. Wilniewicz, I. Ejsmont, S. Silkina, D. Fedosiewicz, L. Matys, A. Waniszewska, A. Jaremicz, D. Komiago, I. Wrzulewka, Pisarewicz, Kudaszewicz i wiele innych.

Impreza świąteczna skończyła się późnym wieczorem, młodzież i ludzie starsi



eli możliwość zabawić się według swego gustu i upodobań.

Jak powiedział na zakończenie Prezes Zarządu Miejskiego ZPB Stanisław Pietuś:

"Mamy nadzieję, że ciepło tego wielkanocnego wieczoru na długo zostanie w waszych sercach i duszach".

Irena ARTISZ

Na zdjęciach: ksiądz Jan Sobotko witza Chór Polskiej Piosenki; występuje Chór pod kierownictwem Wiktora Adamowicza; tańczy zespół "Lechici", śpiewają "Dzwoneczki".

Fot. M. ANISZCZENKO



KONKURS MICKIEWICZOWSKI

Upłynął miesiąc, w ciągu którego powinny być wpłynąć odpowiedzi na Konkurs Mickiewiczowski. Dziś z przyjemnością stwierdzamy, że w Konkursie wzięło udział 40 osób. Wszystkie odpowiedzi były dobre, tylko czasami nie bardzo dokładne. W odpowiedzi na pytanie "Co ważnego wydarzyło się w życiu młodego Mickiewicza w roku 1812?" prawidłowa odpowiedź: a) śmierć ojca b) przemarsz wojsk Napoleona na Litwę. Niektórzy uczestnicy podali tylko jedno z tych wydarzeń. Na pytanie jaką nazwę nosiło pismo wydane przez Mickiewicza we Francji? prawidłowa odpowiedź - "Trybuna Ludów", niektórzy podawali nazwę utworu Mickiewicza "Dziady". Chociaż nie potrzebowaliśmy albumów z odpowiedziami, a chcemy podziękować za pięknie ozdobione odpowiedzi Marii Obuchowskiej i Ludmiły Celicy z Dokszy, Elwiry Bogdan z Nowego Dworu, Anny Dziemianowicz z Grodna. Drukujemy listę wszystkich, kto przysłał dobre odpowiedzi. Janina Iwaniszewska, Grodno; Helena Obuchowska, wieś Stara Ruda; Jelena Cerebiej, Losiewo; Juch-

niewicz Siergiej, Grodno; Anastazja Rożkova, Grodno;

Jelena Kuźmicz, wieś Nowy Dwór; Marina Gładkaja, wieś Nowa Mysz; Jerzy Ładysz, Woronowo; Ludmiła Michałowicz, wieś Tiszbuty; Ludmiła Gorbaczewska, Sopoćki; Danuta Siluk, wieś Siekierowcy; Anna Dziemianowicz, Łasosno; Irena Chilton, Świśtocz; Andrzej Kaspierowicz, Wołk. wysk; Anna Kazakiewicz, Lida; Sak Jarosław, wieś Łojki; Inna Waśko; Ala Szorkina, Lida; Natalia Szkapicz, Grodno; Irena Grińko, Nowogródek; Anna Kachno, Lida; Paweł Milewski, Grodno; Elwira Bogdan, wieś Nowy Dwór; Jelena Buczytko, Wołkowysk; Alina Komolowa, Wołkowysk;

Ludmiła Wiszewska, wieś Kruśłowicz; Olga Jastremska, wieś Putriszki; Olga Dyczko, Zielwiskij r/n, p/o Kniaziewo;

Walera Grigorjew, wieś Rubieżewicz; Aleksander Biezzubow, Grodno;

Wiktoria Korkuć, Grodno; Agnieszka Kryszyr, wieś Kowniany; Maria Obuchowa; Ludmiła Celica, Dokszy; zbiorowa odpowiedź uczniów P-Bohaterkiej szkoły: Halina wszyk, Maryna Lisowska, Irena Tawrel, Natalia Majstruk.

Pytania do II etapu

Konkursu Mickiewiczowskiego:

1. Jaki tytuł nosi utwór, który kończy się słowami:

Witaj jutrenko swobody,
Zbawienia za tobą, słońce!

2. W jakim utworze wyraził Mickiewicz swój program poetycki pisząc: Czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko.

3. Jak ma na imię bohaterka "Romantyczności"?

4. Jak brzmi tytuł ballady opartej na motywie zbrodni i kary, w której jeden z bohaterów mówi: "nie ma zbrodni bez kary?"

5. Nazwij środek stylistyczny zastosowany przez Mickiewicza w "Stepach Akermanskich": "Wpłynąłem na suche przestwór oceanu".

6. Akcja, którego z utworów Mickiewicza, toczy się na Litwie w okresie Sredniowiecza?

7. O którym z bohaterów Mickiewicza mówi się, że "szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w Ojczyźnie?"

8. Z jakiego utworu pochodzi poniższy fragment:

O pieśni gminna! Ty arko przymierz

Miedzy dawnymi a nowymi laty;

W tobie lud składa broń swego rycerza

Swych myśli prędkę i swych uczuć kwiaty.

9. Który z bohaterów Mickiewicza wypowiedział następujące słowa i do kogo je skierował?

Chcę jeszcze zostać, zamknąć Twe powieki,

I żyć, ażebym sławę Twego czynu
Zachował światu, rozgłosił na wieki.

10. Komu dedykował Mickiewicz III część "Dziadów"?

11. Inwokacja do "Pana Tadeusza" jest zbudowana z dwóch apostrof. Jedną z nich odnosi się do Litwy. Do kogo skierowana jest druga apostrofa?

12. Czyją córką była Zosia - bohaterka "Pana Tadeusza"?

13. Jedną z charakterystycznych cech języka A. Mickiewicza jest obrazowość. Osiągnął ją poeta poprzez stosowanie różnego rodzaju środków stylistycznych. Nazwij środek stylistyczny, które występuje w następującym fragmencie:

(...) kapusta, sędziwe schylając łysiny,

Siedzi i zda się dumać o losach jarzyny;

14. Który z generałów polskich uczestniczył w uroczystości z okazji Tadeusza i Zosi w Soplicowie?

15. Jaki utwór muzyczny pojawił się w zakończeniu Koncertu Jankiela?

16. Jaki taniec tańczyli uczestnicy uczyli z okazji Tadeusza i Zosi, bohaterów "Pana Tadeusza"?

17. Jaki tytuł nosi ostatni rozdział "Pana Tadeusza"?

18. Podaj tytuły cyklu utworów poetyckich, które zostały napisane przez A. Mickiewicza w czasie jedego pobytu w Szwajcarii w latach 1839 - 1840.

MY I PRZYRODA

JAKĄ WODĘ PIJEMY?



Nasza przyroda jest dzisiaj w tragicznym stanie chociaż, bardzo często staramy się tego nie zauważać. Czasami zdarza się rozmawiać z pracownikami Ministerstwa Gospodarki, którzy mówią takie nieprawdopodobne rzeczy, że nie chce się wierzyć. Według ich słów azotany nie tylko nie szkodzą naszemu zdrowiu, a nawet są potrzebne naszemu organizmowi. Odnoszę takie wrażenie, że oni nie wiedzą o zgubnym wpływie azotanu na wszystko co żyje.

Weźmiemy np. wodę, którą pijemy na codzień. Wśród zbadanych w obwodzie Mińskim 3155 studni tylko 910 miały wodę, która odpowiada standardom dopuszczającym poziom azotanu. W innych przypadkach ten wskaźnik wzrastał w 2-4 i więcej razy.

Podobnie wygląda sytuacja i w całej republice. Myśleć, że za parę lat coś się zmieni w lepszą stronę, może tylko optymistą. Najbardziej zanieczyszczone studnie są w nieświeżskim, słuckim i kłeckim rejonach, gdzie 90-180 miligramów azotanu przypada na jeden

Piotr Tiwo, pracownik Białoruskiego Instytutu Naukowo-Badawczego melioracji i łąkarstwa

litru wody. Codziennie człowiek wypija około 2 litrów wody. Nie zbyt trudno podliczyć, że w takiej ilości wody znajduje się do 360 mg azotanów, co dla innych istot żywych jest dozą prawie śmiertelną. I czy mogą normalnie rozwijać się nasze dzieci, jeżeli dopuszczalne obciążenie organizmu azotaniem według światowych standardów na 1 kg wagi ciała wynosi 3, 65 ml.

Pod tym względem jesteśmy na pierwszym miejscu w świecie. Dla porównania podam średnią w niektórych krajach zachodnich: Niemcy - 75, Szwecja - 92, USA - 100, Niemcy - 160, Japonia - 300 mg. W naszej republice, 2-krotnie przekracza się dopuszczalną normę.

Aby wyjść z tak tragicznej sytuacji musimy włożyć bardzo dużo wysiłków. Niestety, u nas od dobrych chęci i korzystnych pomysłów do realnych rezultatów - dystans ogromnego rozmiaru. Tak np., według poziomu chemizacji

rolnictwa Holandia znacznie nas wyprzedza, jednak spożywają azotanów oni dużo mniej niż my, przeważnie dlatego, że wolą jeść owoce, jagody i mięso, a my z kolei bardziej lubimy ziemniaki, obficie wzbogacone azotem. Najbardziej niepokojącą jest jakość artykułów hodowlanych. Nieprzypadkowo komisja sanitarna Ukrainy zatwierdziła dopuszczalną normę azotanu w mleku, czego myśmy nie zrobili. Odnoszę wrażenie, że nasze białoruskie mleko jest najbardziej czyste, chociaż nie można wyciągnąć takich wniosków po ostatnich badaniach.

Powiem więcej: dzisiaj w republice nie istnieje żadnego eksperymentu kompleksowego nad którym pracowaliby wspólnie agronomi, weterynarze, zootechnicy i wielu innych specjalistów. Bez takiej organizacji pracy nie potrafimy skutecznie walczyć z azotaniem.

Jeżeli chodzi o mieszkańców dużych miast, to nie chcą ich zbyt straszyć, ale sytuacja na rzekach i zbiornikach wodnych wygląda bardzo tragicznie. Wymienię tylko kilka liczb, a wnioski niech każdy wyciąga sam.

Weźmiemy dla przykładu rzekę Świsłocz. Przy wyjściu z Mińska w ciągu doby niesie ona około 4,4 tonny azotanu, natomiast przy wejściu - 1,5 tonny. Znacznie więcej jest zanieczyszczony Niemen w Grodnie, który się znajduje na pierwszym miejscu wśród wszystkich rzek Białorusi. I takie przykłady, niestety, są bardzo rozpowszechnione.

Jeżeli nie zachłamać tego procesu i nie znaleźć środków polepszenia sytuacji, to w najbliższej przyszłości doszczętnie zniszczymy naszą przyrodę, wtedy nie będzie nam potrzebne powtórzenie tragedii czarnobylskiej. Myślę, że rozumie to każdy trzeźwo myślący człowiek.

Białoruskie ślimaki, w niebezpieczeństwie

Ślimaki jadalne jeszcze 2 tys lat temu wchodziły do menu znanej kuchni rzymskiej. W średniowieczu znacznie wzbogacały one kuchnię zakonników. I dzisiaj są najbardziej lubianym przysmakiem smakoszy z Zachodu.

Dzisiaj popularność ślimaków jadalnych na rynku światowym ogromnie wzrosła, dlatego ich ilość w przyrodzie znacznie się zmniejszyła. Oprócz tego, główną przyczyną ich zmniejszenia na naszych terenach jest po pierwsze, zły wpływ katastrofy czarnobylskiej, po drugie - choroby, spowodowane zanieczyszczeniem przyrody i barbarzyńskim niszczeniem przez niektórych "biznesmenów".

W przyrodzie istnieje kilkaset gatunków ślimaków i tylko mała część jest przydatna do hodowli. Pokarm i dogłębne nie sprawia żadnych problemów. Głównie polega na podtrzymywaniu czystości, poziomu wody, temperatury, powietrza i pokarmu na czas.

Uważnie zważywszy to wszystko, czy nie możemy ich hodować, tym samym pomagając uzupełniać luki i używać bilans przyrodniczy.



DZIK JEST NIEBEZPIECZNY. NAWET SMAŻONY

W rejonie dzierzynskim zanotowano wybuch niebezpiecznej choroby zakaźnej - trichinozy.

Na dzień dzisiejszy około 207 osób jest zakażonych, z których 33 osoby umieszczono w szpitalu. Przyczyna - użycie do jedzenia mięsa chorych dzików.

Według opinii lekarza głównego Dzierżyńska, Włodzimierza Marinowicza, to nie jest ostateczna liczba, dlatego że mięso chorych zwierząt wywożono poza granice rejonu, i możliwe jest, że jakaś jego część przechowywana jest w lodówkach i piwnicach naszych obywateli, którzy o niczym nie wiedzą.



POJEZIERZE ZAMIAST BŁOTA

Uzupełnić 300 tys hektarów ziemi ornej, straconych w wyniku katastrofy czarnobylskiej, pomoże Witebszczyzna.

Takie jest zdanie naukowców, którzy skończyli pracę nad schematem zagospodarowania nowych terenów białoruskiego Pojezierza. O swojej koncepcji racjonalnego wykorzystania ziemi, lasów i bagien północnej części republiki opowiedzieli autorzy podczas spotkania w lutym z władzami obwodu. W czasie spotkania mówiono o tym, że melioracja na tych terenach nie powinna powtórzyć zły doświadczenia Polesia.

CHIRONMY PTAKI



Dzisiaj powstała dziwna i paradoksalna sytuacja. Człowiek od tysiącleci ściśle związany z przyrodą, wykorzystując ją w swoim celu, zaczyna ją niszczyć, nie rozumiejąc współwzajemności wszystkiego żywego. Ta ignorancja rodzi w naszych sercach okrucieństwo. My, dzieci przyrody, niszczymy podobnych nam, jesteśmy okrutni z naszymi braćmi. Liczymy się za istoty inteligentniejsze, żyjemy według bardziej cywilizowanych reguł i zasad. Polowanie nie jest już dzisiaj dla nas środkiem przetrwania, lecz rozrywką, sposobem zrelaksowania się.

Żadne dzikie, "nieinteligentne" zwierze ma więcej łitości niż my, wybrańcy losu, ono nigdy nie zabije podobnego sobie. Natomiast my zabijamy, ponieważ musimy mieć ładne futro lub dla odmiany spróbować mięsa łosia. Ale najgorszym i bardziej przestępczym jest obojętność. Wiemy, że dzieją się okrutne rzeczy, lecz w żaden sposób nie reagujemy na to.

Latem ubiegłego roku, a dokładniej 19 czerwca 1993 r. powstało Zachodnio-Białoruskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, które zjednoczyło tych, którym nie jest obojętny los umierającej przyrody. Rozmawiam z jego Prezesem Aleksandrem Winczewskim, asystentem katedry botaniki i zoologii Uniwersytetu Grodzieńskiego:

- Idea zorganizowania tego towarzystwa powstała podczas naszego pobytu w Polsce, gościła nas podobna organizacja, Północno-Podlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Jest ona też organizacją regionalną i działa na terenie województwa Białostockiego i Łomżyńskiego, a ponieważ większość naszej delegacji stanowili ornitolodzy i studenci, zainteresowaliśmy się ich działalnością i postanowiliśmy się też zjednoczyć. Nasi polscy koledzy zaproponowali nam pomoc finansową, pomogli zrobić pierwsze kroki po naszym powstaniu.

Bardzo dużo przeszkód spotkał się na swej drodze. Nasze zwalczanie zaczęło się już od rejestracji, kiedy nie mogliśmy otrzymać zgody od Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego. 18 listopada 1993 r. nareszcie zarejestrowaliśmy się, otworzyliśmy konto w banku, a 17 stycznia przeprowadziliśmy już drugi zjazd naszych członków, na którym przyjęliśmy program.

I. A. Jak rozumiałam, utrzymujecie się na razie dzięki pomocy kolegów z Polski.

Czy władze miejskie Grodna lub Brześcia zainteresowały się waszą działalnością?

A. W. Jak na razie, to większość naszych członków pochodzi z Grodzieńszczyzny, więc aktywniej działamy na terenie obwodu Grodzieńskiego. Kilkakrotnie zwracałem się do Komitetu Ekologii o okazanie nam pomocy finansowej, niestety dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Jesteśmy

dzisiaj w stadium poszukiwania sponsorów.

I. A. Jakie cele przyswiecają waszej organizacji?

A. W. Nasze cele statutowe dotyczą ochrony ptaków i ich naturalnych miejsc zamieszkania. Tak na przykład, w Europie Zachodniej takie ptaki jak biały bocian lub derkacz znajdują się na pograniczu zniknięcia nie dlatego, że w Europie źle działają organizacje ochrony ptaków, lecz dlatego, że znikają bioty, czyli nie mają ptaki podstawowych środków do przetrwania. Dlatego uwzględniając niebyt wysokości - nie bardzo niszczyliście poziom naszej gospodarki, próbujemy odszukać w naszych lasach rzadkie gatunki ptactwa i wziąć je pod swoją ochronę.

Zamierzamy w przyszłości zakładać swego rodzaju rezerwat przyrody, w których znajdować się pod naszą stałą opieką będzie około 300 gatunków ptaków.

Dlatego też ogłosiliśmy kilka konkursów, które pomogą nam dokładniej ustalić miejsce stałego zamieszkania rzadkich gatunków ptaków. Nasza działalność dotyczy również propagowania ochrony ptaków, drukowania plakatów, kalendarzy z wizerunkami rzadkich ptaków, będziemy dążyć do tego, aby poznać i zainteresować ludzi problematyką naszej przyrody.

I. A. Czy na terenie Białorusi istnieją podobne organizacje?

A. W. W Mińsku istnieje Towarzystwo Ornitologów Białorusi, które ma charakter bardziej fachowy i jednoczy w swoich szeregach ornitologów z dużym stażem i znanymi nazwiskami. Lecz ich działalność dotyczy badania ptaków i zapoznania się z ich życiem, a nie ochroną.

Podobnych organizacji, zajmujących się ochroną ptaków niestety nie ma na terenie nie tylko Białorusi ale i byłego ZSRR.

I. A. Czy zamierzacie w przyszłości nawiązać kontakty z podobnymi organizacjami na Zachodzie?

A. W. Oczywiście że tak. Ale nawiązanie takich kontaktów jest prawie niemożliwe, dlatego że bardzo trudno uzyskać w ich oczach dobrą opinię, autorytet, co jest niemożliwe bez stałej bazy finansowej. Mamy nadzieję, że w przyszłości nasza sytuacja materialna ustabilizuje się.

I. A. Dziękuję Panu za rozmowę i życząc sukcesów w waszej działalności.

Rozmawiała Irena ARTISZ

Wróbel jako indykator promieniowania?

Dlaczego znikły wróble? Coraz mniej widzimy ich na ulicach miast. Niektórzy mówią, że uciekły one jak najdalej od promieniowania.

Jednak według opinii naukowców, promieniowanie nie ma z tym nic wspólnego. Ornitolodzy tłumaczą sytuację, przytaczając kilka przyczyn. Po pierwsze, ostatnie zimy są zbyt ciepłe i małośnieżne, dlatego wróble nie są zmuszone latać stadami. Stąd pochodzi wizualna iluzja zmniejszenia ilości ptaków.

Po drugie, wróble lubią osiedlać się pod występem dachu starych domów. Ale dzisiaj, niestety, co raz mniej zachowuje się takich budynków w mieście, zastępuje je nowe budownictwo.

Dlatego więc odlatują ptaki na peryferie, przedmieścia, gdzie dużo jeszcze zachowało się starych drewnianych domków.

Pilorzowate okupują Białoruś

Przygraniczne lasy ziemi Brzeskiej są "okupowane" przez niebezpiecznego szkodnika - sosnowego pilorzowatego. Rodzina ta jest bardzo liczna, na terenie byłego ZSRR znane było ponad 1,5 tys. jego gatunków.

Największym ogniskiem porażenia stał się rejon małoricki, gdzie zostały uszkodzone ponad 33 tys. hektarów sosnowych lasów. W Polsce w zeszłym roku również istniała podobna sytuacja. Jednak polskie organizacje leśnicze zdążyły na czas przygotować się do powitania niezwykłego gościa, dzięki czemu poniosły znacznie mniejsze straty.

MYŚLIWI POLESIA



Polesie do dzisiaj jest doskonałym skupiskiem rzadkich zwierząt. Jednak bogactwo to ginie, ponieważ brakuje warunków, znakomitych pierwotną krainę. Zwyczajnie i tradycje ludu poleskiego tracą z czasem swój urok i swoją odrębność. Ciekawie i bardzo tradycyjnie odbywa się na Polesiu polowanie na kaczki, które uwzględnia 5 etapów.

Polowanie na kaczory różnych gatunków kaczek odbywa się wiosną, po zejściu lodów, aż do czasów, kiedy kaczki osiadają na gniazdach. Polowanie tak jak przed stuleciem, odbywa się przy pomocy posiadanych przez myśliwych wabików sztucznych i żywych ("krykuch"). Sztuczny wabik jest to specjalna trąbka, naśladująca głos kaczki, oraz bawianek kaczki, wykonany z drzewa. Poluje się, mając kryjówkę w krzakach nad wodą lub z budek, naśladujących "kopice" siana.

Myśliwy strzela do przelatujących kaczek według wyboru, do jednej lub kilku, przy czym zwraca uwagę, by zastrzelona kaczka była natychmiast sprzątnięta, gdyż inne widząc taki

stan, na to miejsce nie będą siadać. Przy polowaniach na przelotach i przy podrywach wielkie usługi myśliwemu oddaje jego towarzysz - pies.

Polesie obfituje również w dużo gatunków różnych zwierząt i dostarcza już od dawna futer. Najważniejszym zwierzęciem, na które tutaj polują od lat jest lis. Lis poleski uchodzi od dawna za najcenniejszy gatunek lisów na terenie Białorusi i Polski.

Drugim pospolitym zwierzęciem jest tchórz. Tchórz to zwierzątko nieduże, barwy ciemnobrązowej. Najcenniejszym jest futerko tchorka, upolowanego w czasie śnieżnej zimy. Wtedy wyciera się on o śnieg i futerko jego staje się bardzo piękne, otrzymując specjalny połysk, pożądany przez znawców futer.

Tradycje myśliwskie zachowały się do dzisiaj. Potomkowie starych poleskich myśliwych pielęgnują tradycje i obyczaje swoich ojców, dzięki którym sława o Polesiu chodziła kiedyś po całej Polsce.

Stronę opracowała Irena ARTISZ



STRONA MŁODZIEŻOWA

BRAVO

O NASZYCH SPRAWACH

Jestem nauczycielką klas młodszych w Wołkowysku. Od roku prenumeruję gazetę "Głos znad Niemna". Liczę, że gazeta jest bardzo ciekawa i potrzebna Polakom żyjącym na tych ziemiach. Jestem bardzo wdzięczna za to, że wasza gazeta nie zapomniła i o nas, młodzieży polskiej. Na stronie młodzieżowej ukazują się materiały o ciekawej treści, z których można zaczerpnąć interesującą informację. Bardzo lubię słuchać nagrania różnych zespołów i właśnie z waszej gazety dowiedziałam się dużo o swoim ulubionym zespole. Na przyszłość prosiłabym więcej informacji muzycznych i z chęcią uczestniczyłabym w dyskusji na różne tematy.

Życzę Wam dużo sukcesów i miłej pracy.

Wołkowysk

Helena KOZIUK

Składam serdeczne życzenia z okazji minionych świąt oraz z okazji Waszego jubileuszu. Przyznaję się szczerze, że czytam gazetę od niedawna, zwróciłam na nią uwagę dzięki stronie młodzieżowej. Interesuję się jak wszyscy moi rówieśnicy muzyką, lubię poezję oraz życie swoich rówieśników po za granicami kraju. W dzisiejszych czasach młodzież ma dużo problemów, których starsi czasami nie mogą zrozumieć. Mam nadzieję, że strona młodzieżowa pomoże nam, młodym wyjaśnić niektóre pytania i problemy.

Życzę pomyślności.

Hej.

Natalia DOBROWOLSKA



WYSTĘPUJE ZESPÓŁ "GRODNIANECZKI" POD KIEROWNICTWEM GRAŻYNY SZUMIEL.
Fot. M. ANISZCZENKO.

Nostalgia muzyczna

"CZERWONE GITARY"

Przed polską estradą przewinęło się sporo zespołów, przebrzmiało wiele przebojów. Pamięć często przywołuje jednak "Czerwone Gitary" i ich piosenki. Może dlatego, że te piosenki były nastrojowe, nietrudne do zapamiętania, podawane w sposób kulturalny, sympatyczny, bez cienia zarozumiałości, prosto - jak bukiet kwiatów polnych dziewczynie przez zakochanego chłopca?

Jak pisać o tych chłopcach dzisiaj, gdy blask ich nieco przybladł, gdy stracili nieco z popularności i estradowej rangi? Jak pisać, gdy nie są już monopolistami w dostarczaniu "ciągów" niezapomnianych, autentycznych przebojów? Jak dawniej... zaraz, zaraz! Ale kiedy tak naprawdę chłopcy spod znaku czerwonej gitary stali się popularni w kraju? Latem 1967r. zamiast piosenek, które były zaprezentowane na Festiwalu Opolskim, cała Polska nuciła "Morza szum, płatków śpiew, złota plaża wśród drzew, wszystko to w letnie dni przypomina ciebie mi..." była to historia jednej znajomości "Czerwonych Gitar". Późną jesienią zespół zaprezentował inną uroczą piosenkę "Barwy jesieni" tak więc po dwóch latach od chwili powstania (styczeń 1965r.) - chłopcy z Wybrzeża - Jerzy Kossela, gitarzysta, wokalista i kompozytor ("No, bo ty się boisz myszy") ówczesny kierownik artystyczny i muzyczny zespołu, Krzysztof Klenczon, gitarzysta, wokalista i kompozytor ("Taka jak ty", "Liczy do stu", "Gdy odlatują bociany"), Seweryn Krajewski - gitarzysta, skrzypek, pianista, wokalista, kompozytor wielu przebojów (np. "Nie zadzieraj nosa", "Czy słyszysz, co mówię"), Bernard Dornowski, gitarzysta, wokalista, kompozytor ("Gdy ktoś kogoś pokocha"), oraz przez krótki okres - Henryk Zomek, gitarzysta, wokalista, kompozytor, który miał już spory staż estradowy w zespole "Niebiesko-czarni" - zdobyli nominacje na gwiazdów. Później grali we czwórkę: Dornowski, Krajewski, Skrzypczyk i Ryszard Kaczmarek - gitarzysta basowy i wokalista. Nie naśladowali Beatlesów, a często ich z nimi porównywano. Młodzież polska - żyła wcześniej z piosenkami chłopców z Liverpoolu - otrzymała udaną namiastkę podobnego stylu. Byli jedynym zespołem wokalo-instrumentalnym w kraju, w którym wszyscy grali i śpiewali - podobnie jak Beatlesi...

Dzisiaj przypominamy przebieg z 1976 r. "SŁOWO JEDYNE - TY" (słowa - Krzysztof Dzikowski, muzyka - Seweryn Krajewski)

Zobacz - pająki tkają welon twój,
widzisz - z pajęczek przedży tkany tiul.

kiedy ty, ty, ty staniesz rankiem
przy mnie - błysną w nim klejnoty ros.
Zobacz - rozwija się konwalia kwiat
słuchaj - dźwięk leśnych dzwonków nie-
sie wiatr.
kiedy ty, ty, ty idziesz, idziesz
ze mną - dzwonią wszystkie dzwony Zi-
mi.

Ty - jedyne słowo z wszystkich słów.
Ty - najwięcej znaczy z wszystkich słów.

Ty - znalazłaś dla mnie uśmiech dnia.
Ty - uczyłaś mnie jak kochać świat.
Zobacz - przejrzystej wody pełen dżban.

próbuj - w prezencie ślubnym strumień
dał.

kiedy ty, ty, ty wzniesiesz
pierwszy toast - wzniosą toast leśne
echa.

Widzisz - kobierzec z igieł utkał las
dzisiaj - do ślubu będziesz po nim szła.
kiedy ty, ty, ty idziesz, idziesz
ze mną - kwitną wszystkie kwiaty Ziemi.

O MIŁOŚCI

Kochać to nie patrzeć jedno
na drugie, lecz patrzeć razem w
tym samym kierunku.

Antoine de Saint-Exupery

Przebacza się, póki
się kocha.

La Rochefoucauld

Ubdy, gdy się miłują, są bar-
dzo bogaci.

Oskar Wilde

Każdy kto kocha, ma nadzie-
ję, że będzie kochany.

Pierre la Mure

Piękna kobieta podoba się
oczom, dobra kobieta - sercu.
Pierwsza jest klejnotem, druga -
skarbem.

Napoleon Bonaparte

Słowami pieści się kobietę
stokroć czulej niż gestem.

Gabriela Zapolska

Pół serio pół żartem

ZALETY
SAMOTNOŚCI

Życie w stadzie, albo przynajmniej we
dwójce jest pewną przyjętą normą. Ludzie
dążą do tego, w ogóle nie rozpatrując pozy-
tywnych aspektów stanu całkiem odwrotnego:
samotności. Tymczasem każdemu
człowiekowi przydarzają się okresy samo-
tności a nawet abstynencji. Mogą one trwać
kilka godzin, tygodni a nawet lat. Niektórym
to się tak podoba, że pozostają w nich do
śmierci. Nie rozpaczaj, jeśli jesteś sama lub
sam. Weź pod uwagę następujące okolicz-
ności.

Czego ci nikt nie zrobi

Nikt ci nie przełączy Benny Halla na drugi
kanał, gdzie właśnie leci jakieś intelektualne
pitu-pitu.

Nikt nie będzie pił z twojego ulubionego
osobistego kubeczka i pozostawiał go na
środku kuchni z osadem cukru na dnie.

Nikt nie będzie cię pytał, która jest godzi-
na, chociaż ma zegarek pół metra od nosa.

Nikt nie zabierze ci pilota od telewizora.

Nikt nie będzie godzinami przy otwar-
tej lodowce medytując, co by tu zjeść, pod-
czas gdy rozmrażanie lodówki to twój
problem.

Na pytanie "Kiedy wrócisz?" nikt ci nie
odpowie "Przecież jeszcze nie wyszed-
łem!"

Nikt nie zabierze ci poduszki, żeby mieć
wyżej bo czyta.

Możesz sobie

Możesz nie jeść śniadania.

Możesz nie jeść obiadu.

Możesz nie jeść kolacji.

Albo w ogóle nic nie jeść.

Albo zjeść wszystko co jest w domu.

Możesz sobie powiesić w salonie kicz.

Możesz się śmiać chałasiłwie w dowolnie
wybranym momencie i co komu do tego.

Możesz jeść w łóżku i nie strzępywać
okruszków.

Możesz najęść się czosnku.

Możesz sobie kupić jakieś zwierzę. Zwie-
rzęta domowe na ogół nie zabierają pilota
(wyjątkiem jest małpa), mało mówią (poza
papugą) i nie rozpychają się w łóżku. Zwie-
rzęta domowe nie mają tesciów i nie gadają
godzinami przez telefon, kiedy nam on jest
pilnie potrzebny.

Możesz zostawić zapalone światło we
wszystkich pokojach.

Nareszcie możesz spać w czymś nietwa-
rzowym.

Możesz kłaść się spać o której ci tylko
organizm podpowie i czytać do białego rana.

Możesz zamiast zakupów nabyć krymi-
nał.

Możesz prawie wszystko.

Nie musisz

Nie musisz zamykać drzwi do łazienki.

Nie musisz budzić się nad ranem szcze-
kając zębami po to tylko, żeby stwierdzić, że
cała koldra spoczywa na parterze.

Nie musisz odpowiadać, o której wrócisz,
gdzie byłeś, jak minął dzień i dlaczego masz
taką wściekłą minę.

Prawdę mówiąc nic nie musisz.

U Woody Allena znajdujemy taki dialog:

- Jesteś najwspanialszym kochankiem,
jakiego spotkałam.

- Cóż, dużo ćwiczę w samotności".

Stronę opracowała
Alina KIZILEWICZ

TWOJE HOBBY

Drodzy Czytelnicy!

Mamy dzisiaj dla Was miłą niespodziankę. Na stronie
młodzieżowej będzie się ukazywała rubryka "DINOZAU-
RYK". Autorem tekstów jest, uczeń 4 klasy, szkoły Nr. 9 w
Grodnie, Gienio Gawin. Rok temu on przeczytał "Kronikę
Ziemi" i bardzo go zainteresowały dinozaury, czym się odży-
wiały, jak przetrwały 160 mln. lat. Od tej pory zaczął dużo
czytać i zbierać zdjęcia zaginionych gadów. A dzisiaj chce
przekazać swoją wiedzę Wam, nasi drodzy Czytelnicy.

Może ktoś z Was też się zainteresuje tymi zaginionymi
zwierzętami i ma jakieś ciekawe materiały o nich, to prosimy
nadsyłać ich do naszej Redakcji.

Będziemy bardzo wdzięczni.

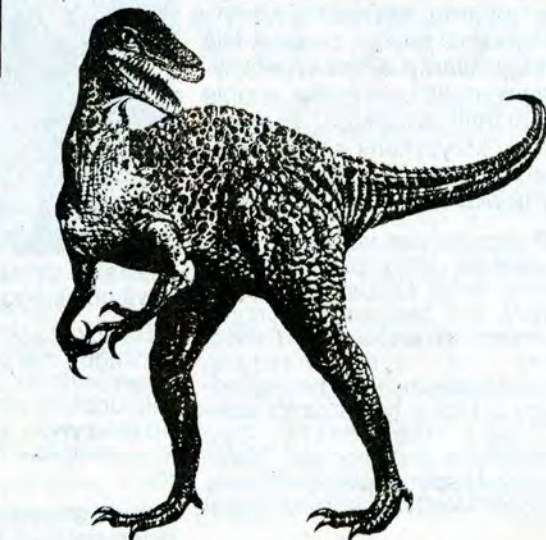
DINOZAURY

Czy ktoś z Was kiedyś zastanawiał się, jak milion lat temu
żyły dinozaury na naszej Ziemi i jak one wyginęły. Te gady
żyły na Ziemi 160 mln. lat. Dinozaury były trawożerne i
drapieżne.

Jedne jadły trawę i liście, tylko brontozaur sam mógł zjeść
5-6 ton. Drapieżne dinozaury jadły trawożernych, które się
nie miały sił bronić. Brontozaurow żyły na Ziemi też przez 160
mln. lat. Były największymi z dinozaurów na świecie.

Dinazaur miał 8 serc, jedno w zwykłym miejscu, a pozos-
tałe wokół szyi i wszystko to dla tego, żeby dostarczyć dla
swej małej główki krew.

Brontozaurowy były bardzo płochliwe, żyły one blisko morza,
zauważywszy nadchodzącego wroga schodziły do morza i



mogły tam się znajdować przez trzy godziny. Kiedy odczu-
wały brak powietrza, szybko wyskakiwały na ląd.

Nawet nie podejrzewamy, że potomków dinozaurów wi-
dzimy na codzień, na przykład: gołębie, wróble, jaszczurki,
żółwie i in.

Terenzaur Reks był najbardziej drapieżnym dinozaurem
w całej epoce dinozaurów. Terenzaur, który miał 15 metrów,
napadał na mniejszych dinozaurów. Największym jego wro-
giem był Triceratops, ważył on 10 ton, długość jego sięgała
do 8 metrów. Miał on na głowie dużą tarczę z rogami, którą
efektywnie broniły go od wrogów.

Gienio GAWIN

WSPOMNIENIA

Grażyna LIPińska

JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH...

ODCINEK XII

Pod koniec dnia wchodzimy w obrob jakiegoś zapchanego ludźmi więzienia. Mury, druty kolczaste, wyszki. Konwojenci wpuszczają nas za druty na obszerne podwórko. Stoi tam kilkanaście ciężarowych samochodów - stanowczo za mało jak na cały etap. Na jeden z nich konwojenci pakują ok. 30 najsłabszych więźniów, wśród nich naszą chorą Halinę. Samochód odjeżdża. Spóźniony humanitaryzm po wymordowaniu na drodze kilkuset więźniów.

Zapada zmrok. Naczelnicy odchodzą na drugą stronę budynku więziennego, gdzie są zgromadzeni więźniowie. Słychać stamtąd donośny głos naczelnika, słychać również pojedyncze głosy męskie, jakby odpowiedzi więźniów. Sprawdzają personalia - domyśla się jedna z nas. Nas kobiety, ustawiają strażnicy w długi szereg. Zuzia chwytając mnie za rękę. - Genia, Wandzia, do mnie! - woła. Szukamy się po ciemku. Widzę tylko stojące najbliżej mnie Wandzię Kojrowicz i Zuzię Kozodoj z jednej strony oraz Wilniankę Genię Ruban-Sroczynską z drugiej. Tymczasem naczelnik w asyście swych komandirów lustruje szybko szereg kobiet. Każdej z nich rzuca pytanie i - zależnie od odpowiedzi indagowanej - zostawia ją lub rozkazuje strażę odciągnąć na bok. Tajemnicza selekcja. Zuzia cicho poucza Wandzię. Już naczelnik zbliża się do niej, pyta o paragraf. Wandzia recytuje płynnie po białorusku wysoką liczbę artykułu chuligańskiego i dodaje: - Małoletka.

To wystarczy, bo z kolei dostaje pytanie stojąca obok Zuzia:

- Statia? (paragraf kodeksu karnego)

- Sto... Abort (spędzanie płodu) - ryczy prosto w moje ucho.

- Proischozdienije? Otec?

- Raboczij.

Wandzia i Zuzia zostają na miejscu, pytanie leci do mnie:

- Statia?

- Sto ... Abort, otec raboczij - odpowiadają słowami i rosyjskim akcentem Zuzi. Słyszję jak Wilnianka odpowiada hucząc w ucho - Worostwo (kradzież) ... i jeszcze identyczne słowa Geni.

Dalej już nie idzie tak gładko. Niewiasty albo nie znają języka rosyjskiego i wysokich zbawczych liczb paragrafów kryminalnych, albo nie orientują się w sytuacji, bo rośnie grupa uprowadzonych z szeregu.

Selekcja zakończona. Brakuje wśród nas ok. 30 kobiet, w tym doskonale mówiących po rosyjsku Zofii Stefańskiej i obu "białych emigrantek" Milej i Ani. Tuż koło nas krasnoarmiejcy krzycząc i waląc kolbami pędzą grupę naszych mężczyzn, może tysiąc osób. - Dołączyć kobiety - wołają jedni na drugich. Słychać człapanie tysięcy stóp na gościńcu, kilka pojedynczych strzałów. Długa kilkunastuminutowa cisza i wreszcie powtarzające się po wielokroć salwy kilkudziesięciu ręcznych karabinów maszynowych i huk pękających ręcznych granatów. Stoimy drżąc.

oniemiała - grupka ludzi, do których uśmiechnęło się życie. Lecz żadna z nas nie śmieje się, nie cieszy się, na odwrót wiele szlocha... woła:

- Mój mąż... mój syn...

- Moi bracia... - jęczy Wandzia Kojrowicz bijąc się w piersi, jakby zawiniła zasłaniając się chuligańskim paragrafem i unikając w ten sposób wspólnej z braćmi mogiły.

Wracają ze zbrodniczej akcji mordercy. Interesują się już tylko samochodami, na które ładują się i odjeżdżają. Przy nas zostaje tylko kilku z nich. Na gościńcu płoną kałuże rozlanej benzyny - nie wiadomo kto ją podpalił. Ten płomień zwabia żerujące w powietrzu samoloty niemieckie. Tulimy się do ścian baraków. Z samolotów urywają się dwie lampy lotnicze - staje się jasno jak w dzień. Trzaska kilka bomb, na szczęście po drugiej stronie gościńca. W jaskrawym świetle bujających w powietrzu reflektorów spostrzegamy, że garstka naszych strażników opuściła nas, uciekła.

Jesteśmy wolne... W uszach moich jeszcze ciągle brzmia ucihłe już dawno salwy karabinów, w uszach czuję mdły smak - jakby krwi. Nie potrafimy cieszyć się tą krwawą wolnością.

Zastanawiamy się co robić, aby uniknąć losu naszych towarzyszy.

- Jak najprędzej uciekać stąd i kryć się małymi grupkami w lasach, póki nie zbliży się front - radzą mężczyźni.

Do czynu pobudza nas rąbanie walonych drzwi, trzask tłuczonych

okien. To garstka naszych kryminalistów, szukając pożywienia, rozwała magazyny więzienne. Znaleźli tam worki z kaszą owsianą, napychają nią gardła, kieszenie, rękawy marynarek i nogawki spodni. Nasi panowie ruszają również po tę zdobycz - wywiązuje się bójka, przekleństwa. Jeden worek tańcząc mężczyźni do nas. Smaczny jest owies, rozplywa się w ustach słodyczą jak najlepsze ciasto wielkanocne, przywraca siły. Ze studni czerpiemy wodę - jest ona czysta, chłodna i jest jej pod dostatkiem. Pijemy, obmywamy spieczone twarze i poranione stopy.

Zaczyna świtać. Trzeba opuszczać upiorny a zarazem gościnny dziedziniec więzienny. Mogą przecież wrócić nasi strażnicy, czy też nadejść oddziały wojskowe i koniec wolności. Przez bramę więzienną raz po raz wymykają się na zewnątrz małe grupki więźniów i giną nam z oczu.

Dochodzimy do skraju lasu, dokąd przyciąga nas szmer małego strumyka. Ogarnia nas, śmiertelnie znudzonych, obezwładniająca senność. Tylko Genia nie poddaje się ogólnemu nastrojowi. Zrywa mnie, Olka Meiżyńskiego i Staszka białostoczanina:

- Musimy znaleźć miejsce masowego mordu. Może są tam ranni.

Oprócz Geni i Olki na miejsce kaźni dotarło kilkoro mężczyzn i kobiet z naszego etapu. Wśród masy kilkuset trupów znaleźli swoich najbliższych krewnych i przyjaciół. Wandzia Kojrowicz na próżno szukała obydwoj braci. Pomagali jej w tym wszyscy, wydoby-

wając po kolei na wierzch zwłoki jedne po drugich. Niektóre twarze pomordowanych były zmasakrowane uderzeniem kolb i butów.

Po pewnym czasie do pracujących doczołgali się dwaj ukryci w krzakach mężczyźni umazani od stóp do głów we krwi swoich towarzyszy. Zaszokowani i opanowani lękiem skryli się przed mogącymi ich spostrzec i schwytać patrolami sowieckimi, a kiedy spostrzegli przybyłych, jak węże czołgali się ku nim, bojąc się wyprostować.

Jeszcze przed rzezią wielu spośród pędzonych mężczyzn próbowało uciec na boki, ale te próby kończyły się śmiertelnymi strzałami. Niektórzy więźniowie padali na dno rowów, które trzeba było przeskakiwać: ci uniknęli śmierci. Masakra odbyła się na małej polanie leśnej. Konwojenci kazali ustawić się w szeregi, ale więźniowie, korzystając z ciemności, zbili się w gęstą gromadę pod strzałami padali jeden na drugiego. Słodzi bez końca pruli po leżących salwami karabinów maszynowych. Potem weszli na stos powalonych skazańców i chwytając ich za ręce rozciągali po polance i trupy i ranni. Dobijali strzałami, bagnetami, kolbami. Rozdeptywali twarze butami. Po odejściu oprawców zaczęli wygrzebywać się spod trupów cudem ocaleni. Jedni pomagali drugim. Razem było ich tylko 8, w tym 2 rannych. Sześciu jeszcze przed braskiem poszło lasami przed siebie. Dwaj co przeżyli w krzakach do dnia postanowili iść z grupą przybyłych mężczyzn i kobiet.

POLSKIE LOSY

UKARANI BEZ WINY

ODCINEK III

Gdzieś tam rodziły się dzieci, które matka karmiła swoją piersią dopóki była zdrowa, a jak zachorowała na gruźlicę to dziecko z głodu umierało, a matka męczyła się, aż i ona umierała, tak to było z moją matką.

A oto kilka relacji innych dzieci: "W drodze do Archangielska zmarłych palono w palenisku lokomotywy" - wspomina Edward M. z powiatu Kosowskiego; "Z zimna wymarły w ogóle wszystkie dzieci, zamrożniętych wyrzucano z wagonów na śnieg" (Stanisław M.); W okropnym mrozie wywożono Polaków załadowanych na otwarte wagony - platformy" (Ryszard M.).

Szukając ratunku od śmierci dużo rodzin polskich, matek z dziećmi i sierot wędrowało w miejsce deportacji do Azji Środkowej (po amnestii w październiku 1941 r.) do miejsc rozmieszczenia Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem gen. Andersa. Istniała możliwość wyjazdu razem z wojskiem na Zachód.

Polak B. Brzezicki, który w tym czasie pracował niedaleko Samarkandy w fabryce oczyszczania bawełny w swoim pamiętniku opisuje wygląd tych nadjeżdżających z miejsca zesłania wynędzniałych i prawie umierających ludzi. Oto co on zapisał ze słów jednej matki-Polki: "Bolszewicy jednej nocy wywieźli z domu mojego męża i nie wiem czy i gdzie żyje. Ja z czworgiem dzieci zostałam wy-

wieziona z Przemyśla. Dwoje zmarło już w okropnych warunkach przepełnionego bydlęcą pociągu, który wiozł nas gdzieś na Ural. Najstarszy mój syn, 10-letni Zbyszek, zmarł w Siemipiatynsku, a przed trzema dniami, tu w kołchozie umarła mi z głodu najukochańsza córka, ostatnie moje dziecko".

Ci, którzy docierali do Azji Środkowej wyglądali jak "cho-dzące kościotrupy", "każdego dnia szereg naszych rówieśników żegnał nas na zawsze. Nie było grabiarzy. Same wywoziłyśmy wynędzniałe ciała w pole na małych taczkach, znacząc mogiły krzyżykami z patyków" - pisała w swoim pamiętniku Krystyna Mazar.

Przypomnijmy sobie F. Dostojewskiego, który pisał, że harmonia całej ludzkości nie ma prawa być tworzona pokrzywdzeniem dziecka (ciężki dziecka), a tym bardziej pozbawieniem życia nawet jednego dziecka. Ileż śmierci dzieci, ileż męczeństw, ileż niewinnych potrzebował "iluzoryczny eksperyment" tworzenia rajy komunistycznego na ziemi!

Matki i babce polskie zastępują na szczególny szacunek w sytuacji pełnienia swoich obowiązków wobec dzieci i rodzin. "Patrzyłem na nasze polskie niewiasty, na ich ducha, siłę i moc, na ich niezłomną wiarę. Podziw i cześć, którą miałem zawsze dla polskiej kobiety, wzrosły we mnie do ogromnej potęgi, a wraz z podziwem powstało mocne przekonanie, że wróg nie zwycięży Polski, póki mamy niewiasty tej miary i tak głęboko chrześcijańskie" - pisał ks. W.



Cieński, dziekan duszpasterstwa polskiego Rosji.

Bardzo często po utracie męża, nigdy nie poddawali się rezygnacji i załamaniu na "niehumanitarnej ziemi". Umierając, przekazywali starszemu dziecku opiekę nad młodszymi dziećmi.

Duże starania w obronie życia dzieci polskich i dorosłych robiono ze strony Rządu Polskiego na emigracji, przedstawiciele Armii Polskiej na czele z gen. Andersem, Ambasady Polskiej w Moskwie i niektórych organizacji międzynarodowych. W swojej książce "Rozmowy z Kremlu" ambasador St. Kot pisał, że chodziło o możliwość ewakuacji 50 tysięcy dzieci polskich z ZSRR na Zachód. Na propozycję strony polskiej o ewakuacji tych dzieci znany A. Wyszyński powiedział, że to "fantastyczny pomysł". Odmó-

wiono jednoznacznie. Jednak pod wpływem opinii publicznej na Zachodzie i staran ambasady polskiej zezwolono na wyjazd 600 dzieci. Jednak do zerwania stosunków dyplomatycznych z Kremlu (kwiecień 1943 r.) wyjechało na Zachód w rezultacie I i II ewakuacji 15 tys. dzieci.

W okresie przygotowania do ewakuacji i po jej zakończeniu udało się zebrać bezcenny materiał, dotyczący stanu zdrowotnego i wyglądu zewnętrznego polskich dzieci oraz relacje pisemne o ich pobycie na zesłaniu. Uważam, że bardzo korzystnym byłoby wydanie tych materiałów w językach narodów byłego ZSRR i przede wszystkim w języku rosyjskim. Rosjanie też muszą wiedzieć o przestępczej działalności systemu bolszewickiego wobec cywilnej ludności i dzieci polskich. Wydawałoby się, że po wywiezieniu "elementu wrogo" z terenów "dołączonych" powinien być zmienić się stosunek władz sowieckich do ludności polskiej pochodzenia "proletarskiego". Niestety, wrogi stosunek do Polaków nadal panował, co w żadnym wypadku nie wiazało się z ogłoszoną przez bolszewików "moralnością komunistyczną". Brutalna rusyfikacja wobec ludności polskiej, rujnowanie życia duchowego, likwidacja szkolnictwa polskiego, bibliotek polskich, przymusowe wychowanie dzieci polskich w duchu szkoły sowieckiej i ideologii bolszewickiej - to było "na codzień" w życiu "ludu pracy" narodów polskiej na "przyłączonych terenach".

Taka polityka w ciągu życia kilku pokoleń doprowadziła do tego, że już pod koniec lat 80-tych z 418 tys. (dane oficjalne) pozostałych na Białorusi Polaków tyl-

ko 13,6% uznawało język polski za ojczysty, umiało pisać po polsku około 2%, czytać - 16%. Jedynym podręcznikiem języka polskiego w ciągu ponad 50 lat dla Polaków Białorusi była książeczka do nabożeństwa, a nauczycielami - ksiądz proboszcz albo babcia z dziadkiem.

Po zmianach społeczno-politycznych w związku z rozpadem imperium sowieckiego sytuacja zmienia się, ale z dużymi trudnościami i powoli. Do tej pory, na przykład, na Białorusi nie ma szkół polskich. Działalność Związku Polaków na Białorusi, władz oświatowych Republiki Białoruś daje pozytywne rezultaty w odrodzeniu języka polskiego, tradycji i kultury polskiej. Rozszerza się nauczanie języka polskiego fakultatywnie, jako przedmiotu, w kółkach i tworzonej póki co klasach początkowych z nauczaniem w języku polskim. Faktem realnym stało się demokratyczne odbudowanie życia kulturowego i politycznego narodów zamieszkujących na terenie Białorusi. Bez wątpienia odrodzi się polskość na Białorusi, życie duchowe Polaków i szkolnictwo polskie lecz pozostaną nieodwracalne straty, które poniosła substancja biologiczna narodu polskiego.

Michał DOBRYNIN

Brześć

P. S. Autor tego artykułu zwraca się do wszystkich czytelników z prośbą o nadsyłanie wspomnień, zdjęć, dokumentów obrazujących tę gehennę narodu polskiego pod adresem:

Białoruś

ul. Puszkina 82 - 76
Michał Dobrynin

Materiały będą wykorzystane w opracowaniu książkowym na temat deportacji ludności polskiej w latach 1939 - 41 jak i w okresie powojennym.

18, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
16.15. «Журба — лёс Электры». Спектакль Беларускага тэлебачання. Частка 7-я. 16.50. Тэлебачанне — школе. Геаграфія Беларусі. 17.20. Не забудзецца ўключыць тэлевізар. 17.30. Навіны (с сурдуперакладам). 17.40. «Незвычайнае». Вайна і людзі. (Гр.). 18.00. Дэзінн Прынёмання. (Гр.). 18.20. «Над Нёманам». Праграма польскай мовы. (Гр.). 19.00. Дом кино. 19.50. Аэробіка. 20.25. Пяць хвілін на жарты. 20.30. Кантакт: адресы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. Пад купалам Сусвету. 21.45. Надвор'е. 21.55. Студыя «Тэлебачанне». 22.00. Спартыўны тэлекурс. 22.20. Да 70-годдзя «Беларусь-філіма». «Шлях карабля». 23.50. НІКа. 00.05. Спартыўная праграма. Чэмпіянат Беларусі па футболе; Чэмпіянат Беларусі па валейболе; Жэніны. ВВВ — «Універсітэт» (Гомель) — «Энка» — РШВСМ (Мінская вобласць).

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
17.00. 20.00. 22.50. Новости. 17.25. Гол. 17.55. Документы и судьбы. 18.05. Миниатюры. 18.20. Премьера телесериала «Горячие и другие». 23-я серия. 18.55. Мы. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Браво. 21.40. Пресс-клуб. 23.05. Пресс-экспресс. 23.15. Сноудинг.

КАНАЛ «РОССИЯ»
16.50. Спасение 911. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. Астрология любви. 18.25. Наш сад. 19.00. 22.20. Вести. 19.25. Подробности. 19.35. Детектив по понедельникам. «Джанго снова наносит удар». 21.20. Момент истины. 22.40. Автомат. 22.45. Звезды говорят. 22.50. Спортивная карусель. 22.55. Экран криминальных сообщений. 23.05. Антреприза. 00.00. За брызгами алмазных струй...

ПОЛЬША-I
13.10. Программа дня. 13.15. «Семейный альбом». Серил на английском языке. 13.40. Английский язык для детей. 13.45. Программа для подростков. 14.30. Презентация. 14.50. Хроника восьмидесяти. 15.10. Изгнания. 15.40. Дорога в Варшаву. 15.50. Огнем и мечом. 16.05. Тайная история СССР. 16.20. Ближе к Европе. 16.50. Какая школа. 16.55. Программа дня. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Квант. 18.40. Право и бесправие. 19.00. Серил пр-ва Англия. 19.30. Литературный журнал. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. Телеауд. 22.50. Приглашение в телетеатр. 22.55. Прямое из Берлина. 23.00. Миниатюры. 23.15. Репортаж. 23.40. Евровидение-94. 00.00. Новости. 00.15. Музыкальная программа. 00.30. «Сладкая жизнь». Фильм пр-ва Италия.

ПОЛЬША-II
12.10. 7 дней польского спорта. 13.00. Ближний и Средний Восток. 14.00. Панорама. 14.05. «Неизвестный». Серил пр-ва Германия. 15.00. Публицистическая программа. 16.00. Мои книги. 16.20. Приветствие. 16.35. Мультиерал. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.15. Музыка и жизнь. 17.40. Обзор кинохроники. 18.15. Польская кинохроника. 18.30. «Любовь и дипломатия». Серил пр-ва Канады. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Телетурнир. 20.05. Ближний и Средний Восток. 21.10. «Ночные заседания». Серил пр-ва США. 21.35. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.25. Налоги. 22.30. Спорт. 22.40. Репортеры второй программы представляют... 23.00. «Дан Турнер — детектив». Фильм пр-ва США. 00.30. Документальный фильм. 01.00. Панорама. 01.05. Фестиваль польской современной музыки. 01.35. Ночь и стресс. 01.55. «Ночные заседания». Серил пр-ва США.

19, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Дзевяная хроніка. 8.20. 21.35. Пад купалам Сусвету. 8.30. 23.15. Надвор'е. 8.40. 20.25. Пяць хвілін на жарты. 8.45. 11.45. Мультифильм. 9.00. Тэлебачанне — школе. Геаграфія Беларусі. 9.30. Фірма «Эміра» прадставіць: «Выдатныя маркі аўтамабіляў». 11-я серыя. 10.05. Замлі май паданні. 10.25. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. 10.55. Вакальны цыкл Э. Зарыцкага. 12.00. Парады агародніка. 12.30. «На пачатку шляху». Усходне-еўрапейская кампанія. 13.00. «Цэнтр» у Германіі. Частка 1-я. 13.30. Навіны. 13.40. «Ефрасінія Полацкая». Док. фільм. 14.15. «Нов і Ка-топ-10». 15.15. Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. 15.45. Каралеўскае палыванне. 16.45. «Кантус Ювентэ». Спавязе хор Мінскага інстытута замежных моў. 17.20. «Веснавыя разлівы». Кінаарыс. 17.30. Навіны (з сурдуперакладам). 17.40. Літская панарама. (Гр.). 18.20. «Дэзінн Прынёмання». (Гр.). 18.30. «Рынак і эканаміка». Завод ЖБК ВА «Гроднапрамбуд». (Гр.). 19.05. Комплекс-банк прапануе... (Гр.). 19.25. Эканамічная хваля. Прамае ўдзел старшыня Дзяржакамітэта па працы і сацыяльнай абароне насельніцтва Г. П. Бадзевы. Прамая лінія. 20.10. Канцэрт. 20.30. Кантакт: адресы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.45. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 1-ы. «Без права быць сабой». 23.25. НІКа. 23.40. Фестываль мастацтваў «Мінская вясна».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.15. Утренняя разминка. 5.30. Утро. 7.45. Обзор рынка недвижимости. 8.00. 17.00. 20.00. Новости. 8.20. Домисолька. 8.40. Гол. 9.10. Наш музыкальный клуб. 9.50. Человек и закон. 10.20. Премьера телесериала «Горячие и другие». 23-я серия. 10.50. Пресс-экспресс. 11.00. 14.00. Новости (с сурдуперождением). 14.25. Предприниматель. 15.10. Дело. 15.20. Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». 15.50. Между нами, девочками... 16.10. Наш музыкальный клуб. 16.50. Азбука собраний. 17.30. Хоккей. Кубок МХЛ. Финал. В перерыве: За строкой протокола и Спокойной ночи, малыши! 20.45. Тема. 21.30. Загада Мюшарта. 22.30. 50х50. В перерыве: Новости и Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00. 10.00. 15.00. 19.00. 22.20. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Обратный адрес. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Утренний концерт. 8.45. Момент истины. 9.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Мульти-путти. 15.55. Телегазета. 16.00. Там-там новости. 16.15. Новая линия. 17.00. М-трест. 17.15. Барьер. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. Проще простого. 18.40. Фильм-премьер. 19.25. Подробности. 19.35. Премьера худ. телефильма «Санта-Барбара». 306-я серия. 20.20. Театральный разезд. Галина Вишневская на сцене МХАТА. 21.15. Я — лидер. 21.40. Маски-шоу. 22.40. Автомат. 22.45. Звезды говорят. 22.50. Спортивная карусель. 22.55. Джаз-филармонический холл. 23.25. «Господин оформитель». Худ. фильм.

ПОЛЬША-I
14.30. Образовательное телевидение. 14.40. Звездные путешествия. 14.55. Клиника больных машин. 15.10. Из истории техники. 15.20. 3-2-1-контакт. 16.00. Книга чудес техники. 16.15. Вести из космоса. 16.55. Программа дня. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Энциклопедия второй мировой войны. 18.45. В кино и на касете. 19.05. «Кролик Бугс». Мультиерал пр-ва США. 19.30. Рядом с нами. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «Носильщик пуха». Фильм пр-ва Польша. 23.05. Сеймограф. 23.20. Письма о хозяйстве. 23.50. Евровидение-94. 00.00. Новости. 00.15. Музыкальная программа. 00.20. «Коп Рок». Фильм пр-ва США. 01.10. Сабат. 01.50. Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II
12.05. Калифорнийский блокнот. 12.15. Программа о животных. 12.45. Отличия. 13.00. Документальный фильм. 13.45. Развлекательная программа. 14.00. Панорама. 14.05. «Водосоросы жизни». Фильм пр-ва Франция. 15.00. Как открывания. 15.50. Документальный фильм. 16.20. Кравковские легенды. 16.30. Приветствие. 16.35. Мультиерал. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.20. История кладбища в Лодзи. 17.45. Отличия. 18.00. Музыкальная программа. 18.10. Католическая программа. 18.30. «Любовь и дипломатия». Серил пр-ва Канады. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Телетурнир. 20.05. Биография. 21.05. Публицистическая программа. 21.25. Налоги. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Экологическая программа. 23.00. Телетеатр. 01.00. Панорама. 01.05. Телетеатр. 02.30. «Старый приятель». Серил пр-ва Голландия.

20, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. 21.35. Пад купалам Сусвету. 8.20. 23.45. Надвор'е. 8.30. 21.45. Пяць хвілін на жарты. 8.35. «Выпадак з практыкі». Док. фільм. 9.00. Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. 9.30. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 1-ы. «Без права быць сабой». 11.00. Аэробіка. 11.35. Кінаэкран-94. Кравікі. 12.35. Мультифильм. 13.00. «Цэнтр» у Германіі. Частка 2-я. 13.30. Навіны. 13.40. «Жаваранкі». Маст. фільм. 15.00. Відэама-нявідэма. 16.00. Прэм'ера кіно. (Гр.). 17.00. Паэтычная гасцёўня. 17.30. Навіны (з сурдуперакладам). 17.40. «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). 18.40. Дэзінн Прынёмання. (Гр.). 18.50. Віктарына праграмы «Вачэрні канал». (Гр.). 19.00. «Пяць зорак». Тэлегульня. 20.00. «Узлет сінняй птушкі». Штрыхі да партрэта народнай мастачкі Г. У. Навасельцавай. 20.30. Кантакт: адресы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.50. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 2-ы. «Загада выхавання». 23.55. НІКа. 00.10. Чэмпіянат Беларусі па міні-футболу.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.15. Утренняя разминка. 5.30. Утро. 7.45. Обзор рынка недвижимости. 8.00. 17.00. 20.00. 23.05. Новости. 8.20. Сорока. 8.40. Премьера худ. телефильма «Петербургские тайны». 4-я серия. 9.40. 15.50. Кукла моей мечты. 10.10. Клуб путешественников (с сурдуперождением). 11.00. 14.00. Новости (с сурдуперождением). 11.20. 22.55. Пресс-экспресс. 14.25. Предприниматель. 15.20. Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». 16.20. Клуб 700. 16.50. Загада СБ. 17.25. В эфире межгосударственной телерадиокомпания «Мир». 17.45. Документы и судьбы. 17.55. «Петербургские тайны». 4-я серия. 18.35. Клуб «Белый полугар». Авторская программа Э. Рязанова. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Бомонд. 21.00. Футбол. Товарищеская встреча. Сборная

Турция — сборная России. В перерыве — Хоккей. Кубок МХЛ. Финал. 23.15. Знаете ли вы Марио Фаллаха!

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00. 10.00. 15.00. 19.00. 22.20. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Доброе утро, Европа! 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Утренний концерт. 8.50. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 306-я серия. 9.35. Телегазета. 9.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. Там-там новости. 16.05. Мульти-путти. 16.15. Новая линия. 17.00. Господа-товарищи. 17.15. Русская виза. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. Здорово живешь! 18.10. Л-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 307-серия. 20.25. Никто не забыт. 20.30. Репортер. 20.45. Сам себе режиссер. 21.20. Врасплох, или Газетные истории. 22.40. Автомат. 22.45. Звезды говорят. 22.50. Спортивная карусель. 22.55. Ночной сеанс. «Жагда страсти». 00.15. Тишина № 9.

ПОЛЬША-I
13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Программа для молодежи. 14.30. Опера. 15.25. Джаз. 15.55. Все есть музыка. 16.35. Документальный фильм. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Здоровье. 18.40. Репортаж. 19.05. «Пароль: люблю тебя». Серил пр-ва США. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.15. Спортивная студия. 23.10. Публицистическая программа. 00.00. Новости. 00.15. Музыкальная программа. 01.20. «Сниму комнату». Фильм пр-ва Польша.

ПОЛЬША-II
12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.15. Спортивная студия. 13.00. Документальный фильм. 13.25. Репортаж. 14.00. Панорама. 14.05. Спортивная студия. 15.00. «Яносик». Серил пр-ва Польша. 15.45. Моника Жеромская и ее воспоминания. 16.30. Приветствие. 16.35. Мультиерал. 17.00. Панорама. 17.05. Тележурнал. 17.25. Летний журнал. 17.50. Розыгрыш лото. 17.55. Кто ты есть? 18.05. Публицистическая программа. 18.30. «Любовь и дипломатия». Серил пр-ва Канады. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Документальный фильм. 21.00. «Дела Роси О. Нейли». Серил пр-ва США. 21.45. Тони жизни. 22.00. Панорама. 22.25. Налоги. 22.35. Экспресс репортеров. 23.05. «Работающая женщина». Серил пр-ва США. 23.30. Документальный фильм. 00.30. Разжег осень. 01.05. Панорама. 01.10. «Мудрость сна». Документальный фильм.

21, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. 21.35. Пад купалам Сусвету. 8.20. 23.10. Надвор'е. 8.30. 20.25. Пяць хвілін на жарты. 8.35. «Палыванне ў чужой краіне». Док. фільм. 8.50. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 2-ы. «Загада выхавання». 10.45. «Голы кароль». Тэлеспектакль. 11.45. «Сказ пра рысь». Тэлефільм. 12.35. 17.40. Мультифильм. 13.00. «Цэнтр» у Германіі. Частка 3-я. 13.30. Навіны. 13.40. «Давайце кахаць». Маст. фільм. (Югаславія). 15.05. «Забываю мясціны». Тэлефільм. 15.30. Еўрапейскі калейдаскоп. 16.00. Нацыянальны друк у умовах рынку. 16.50. Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. 17.30. Навіны (з сурдуперакладам). 17.50. Асацыяцыя дзіцячых прэсы прадставіць: «Эміра». Праграма для тых, хто любіць тэхніку. 18.10. Абласныя навіны. (Гр.). 18.35. У вашым доме. (Гр.). 19.05. Забыты ўрады. 20.30. Кантакт: адресы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.45. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 3-ці. «Абскаджанню не падлягае». 23.20. Дзевяная размова. 23.50. НІКа. 00.05. Чэмпіянат Беларусі па міні-футболу.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.15. Утренняя разминка. 5.30. Утро. 7.45. Обзор рынка недвижимости. 8.00. 17.00. 20.00. 23.05. Новости. 8.20. Мультифильм. 8.35. Премьера худ. телефильма «Петербургские тайны». 5-я серия. 9.35. «В мире животных». Премьера фильма «Жизнь зоопарков». 10.10. 16.10. ... До 16 и старше. 10.50. 23.10. Пресс-экспресс. 11.00. 14.00. Новости (с сурдуперождением). 14.25. Предприниматель. 15.05. Как добиться успеха. 15.20. Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». 15.50. Музограф, или Я что слышал... 16.50. Технодом. 17.25. Азбука собственности. 17.35. За кулисами. 18.00. Документы и судьбы. 18.05. «Петербургские тайны». 5-я серия. 19.10. «Дядя для вожда». Малоизвестные страницы истории. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Лотто «Миллион». 21.15. Ретроспективный показ фильмов Л. Бунозля. «Скромное обаяние буржуазии». 23.20. MTV.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00. 10.00. 15.00. 19.00. 22.20. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Цены называются мы. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. «Ненаказанное преступление». Док. фильм. 8.35. Поехали. 8.45. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 307-я серия. 9.35. Телегазета. 9.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. Там-там новости. 16.05. Мульти-путти. 16.15. Новая линия. 17.00. Не быть динозавром. 17.15. Будни. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. В мире авто- и мотоспорта. 18.25. Скорая. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 308-я серия. 20.25. Никто не забыт. 20.30. Провинциальные письма. 21.05. «Волшебный сад». Кинозарисовка. 21.10. Тихий дом. 22.05. Экран криминальных сообщений. 22.40. Автомат. 22.45. Звезды говорят. 22.50. Спортивная карусель. 22.55. Вечерний салон. 23.55. «Сибирь». Съемка против света». Док. фильм.

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай. 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольники дома. 10.55. Поворотом о детях. 11.05. «Политический и прокурор». Серил пр-ва США. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Четверть часа на экране. 12.55. Репортаж. 12.40. Программа о малыши. 13.00. Новости. 13.40. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Программа для молодежи. 14.30. Образовательное телевидение. 14.55. Документальный фильм. 14.55. Мы живем в Польше. 15.15. Животные мира. 15.45. Робинзоны. 16.10. Такой пейзаж. 16.35. Мы взрослые. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Телетурнир. 18.45. Антенна. 19.05. Документальный серил. 19.30. Католический журнал. 20.00. Музыкальная программа. 20.10. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «Политический и прокурор». Серил пр-ва США. 22.00. Правительственный журнал. 22.15. Только в первой программе. 23.00. Развлекательная программа. 23.25. Пегас. 00.05. Хозяйственные новости. 00.20. Музыкальная программа. 00.30. Документальный фильм. 01.30. Это кино.

ПОЛЬША-II
8.30. Панорама. 8.35. «Любовь и дипломатия». Серил пр-ва Канады. 9.05. Местная программа. 9.35. «Зорро». Серил пр-ва США. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 12.00. Панорама. 14.00. Панорама. 16.30. Приветствие. 16.35. «Зорро». Серил пр-ва США. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.35. Жизнь рядом с жизнью. 18.30. «Любовь и дипломатия». Серил пр-ва Канады. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Документальный фильм. 20.45. Документальный фильм. 21.00. Музыка моя любовь. 22.00. Панорама. 22.25. Налоги. 22.30. Спортивная студия. 22.40. Историческая программа. 23.00. «Я любила тебя, Джим». Фильм пр-ва Австралии. 00.30. Спортивная студия. 01.30. Документальный фильм.

22, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Дзевяная хроніка. 8.20. 21.35. Пад купалам Сусвету. 8.30. 23.10. Надвор'е. 8.40. 21.45. Пяць хвілін на жарты. 8.45. «Рэкаст аб ататах». Кінаарыс. 9.00. Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. 9.40. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 3-ы. «Абскаджанню не падлягае». 10.05. 17.40. Мультифильм. 11.15. «Пяць зорак». Тэлегульня. 12.15. Паэтычны ўрады. 12.30. Навукова-папулярныя фільмы. 13.30. Навіны. 13.40. «Падарожжа». Маст. фільм. 14.55. «Фантазія» фільм-ансамбль. 15.20. Педагагічны эрар. Вясёлая матэматыка. 15.50. «Цэнтр» у Германіі. Частка 4-я. 16.40. Публіцыстычна-інфармацыйны канал для падлеткаў. 17.30. Навіны (з сурдуперакладам). 18.00. Дэзінн Прынёмання. (Гр.). 18.10. «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). 19.00. «Абрыс». Філасофія сацыяльнага дзеяння і перспектывы дэмакратыі. 20.00. Рэйтінг. 20.15. Студыя «Тэлебачанне». 20.30. Кантакт: адресы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.50. Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Шчыт і меч». Маст. фільм. Фільм 4-ы. «Апошні рубіж». 23.20. НІКа. 23.35. «Таміра» прапануе: фільмы рэжысёра К. Занусі. «Усё, што мае».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.15. Утренняя разминка. 5.30. Утро. 7.45. Обзор рынка недвижимости. 8.00. 17.00. 20.00. 23.10. Новости. 8.20. 15.10. В гостях у сказки. Худ. фильм «Иванка и Симоника». 9.25. Футбол. На пути к Уэмбл. 10.25. Выступает Государственный чукотско-эскимосский ансамбль «Эргирон». 10.50. 23.35. Пресс-экспресс. 11.00. 14.00. Новости (с сурдуперождением). 11.20. Фильмы режиссера Белкина. «Действующие лица». 14.25. Предприниматель. 14.55. Бизнес-класс. 16.15. Концерт Государственного академического симфонического оркестра Беларуси и Смоленского русского народного оркестра. 16.45. Новости культуры. 17.25. Хоккей. Кубок МХЛ. Финал. В перерыве: Спокойной ночи, малыши! 20.45. Поле чудес! 21.40. Человек недели. 22.00. В клубе детективов. Премьера худ. фильма «Путешествие в счастливую Аравию». 23.45. Музобоз.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.00. 10.00. 15.00. 19.00. 22.20. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Сам себе режиссер. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. «Портрет на фоне льдов». Док. фильм. 8.35. Поехали. 8.45. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 308-я серия. 9.35. Телегазета. 9.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Там-там новости. 15.55. Военный курьер. 15.50. Новая линия. 16.20. Репортер. 16.50. Дисней по пятницам. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. Ваучер. До финиша 70 дней. 18.25. 19.35. 22.55. Киномарфон. 19.25. Подробности. 21.25. «К-2» представляет: «Абзац». 22.40. Автомат. 22.45. Звезды говорят. 22.50. Спортивная карусель. 00.40. Клуб «Желтая подводная лодка».

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай. 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 11.00. «Рай Люгия». Художественный фильм пр-ва Франции. 12.35. Музыкальная про-

грамма. 12.40. Репортаж. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Программа для молодежи. 14.30. Англический язык для детей. 14.45. Каждый имеет право. 15.00. Тележурнал. 15.15. Сумасшедшая медицина. 15.25. Еврористика. 15.40. Книжки, которые потрясли мир. 16.00. Совершенные несовершенные. 16.15. Если не Оксфорд, то что? 16.40. Домашние лекции. 16.45. Лексикон демократии. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал потребителя. 18.40. Тележурнал. 19.00. Свидание «втемную». 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «Жизнь и время». Фильм пр-ва США. 23.25. Он или кто? 00.00. Новости. 00.15. Музыкальная программа. 00.25. «Великий побег». Фильм пр-ва США.

ПОЛЬША-II
8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.05. Местная программа. 9.35. Мультифильм. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 12.00. Панорама. 14.00. Панорама. 16.30. Приветствие. 16.35. Мультифильм. 17.00. Панорама. 17.05. Программа для молодежи. 17.30. «Улететь отсюда». Серил пр-ва США. 18.20. Музыкальная программа. 18.45. Телетурнир. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 21.25. Налоги. 22.00. Панорама. 22.30. Спортивная студия. 22.40. Развлекательная программа. 23.15. «Остановка Аляска». Серил пр-ва США. 00.00. Телетеатр. «Дни мести». 01.00. Панорама. 01.05. Документальный фильм.

ŚWIĘCICCY HERBU JASTRZĘBIEC

W chwili zawarcia unii między państwami polskimi i Wielkim Księstwem Litewskim w 1385 roku w Krewie, obszar współczesnej Białorusi był w granicach państwowości litewskiej. Na mocy umów Unii w Horodle w 1413 roku, dotychczas posiadające swoje znaki (tamgi) bójstwo W. K. L. przyjęło herby i niektóre nazwiska szlachty polskiej. Jednocześnie obszary te z powodu małego zaludnienia, byli atrakcyjnym terenem do osadnictwa ludności. Tak więc już obok tej osiadłej ludności litewsko-białoruskiej, przybywali

mieszkańcy z granic Królestwa Polskiego. Obok wielu innych, byli też i Święciccy herbu Jastrzębiec. Zamieszkiwali w granicach rdzennej Litwy, jak i Białorusi. A od wspólnej Unii Litewskiej w 1569 roku - Rzeczypospolitej, Obojga Narodów. Na Białorusi Święciccy mieszkali już w XVI wieku, z których pierwszy znany jest Andrzej Marcin Święcicki. Następnie Święciccy np. Adam ze Święcic Święcicki w ok. 1600 roku, rozrodzili się i zamieszkiwali różne strony Białorusi: powiaty mścisławski, niestawski, piński, borysowski, miński. Ze niepozostawali obo-

jętni na sprawy Kraju, dowodził, że Święcicki w 1660 r. towarzyszył husarski (tj. z własnym pocztem) w I chorągwi porucznika M. A. Sakowicza hetmana polnego W. K. L. W. K. Gosiewskiego, w dniu 8 października 1660 r. został "pięknie uderzony" w bitwie z Moskalami nad rzeką Basią na Białorusi. Wśród licznych Święcickich na przestrzeni dziejów Karol Święcicki był sędzią ziemskim Mścisławia, a Ignacy Święcicki - koniuszym Mińskim, natomiast Wincenty Święcicki w 1800 r. chorążym borysowskim. Urodzony w 1836 r. w Krystynówce pow. Kobryń Zygmunt

Święcicki, był lekarzem w Mińsku, gdzie też zmarł w 1910 roku, a którego wnuk podporucznik Władysław Święcicki ur. 1905 r. s. Witolda, w 1940 roku został zamordowany w Kozielsku przez NKWD. Jest to jeszcze żyjąca w Polsce, spokrewniona gałąź Święcickich z rodziną Mickiewiczów. Z mieszkającej od XVI wieku na Ziemi Mińskiej k. Borysowa do 1918 r. rodziny Józef Święcicki s. Bolesława będąc przed 1939 r. redaktorem "KurierA Wileńskiego", został wywieziony do ZSRR, gdzie zmarł w obozie w 1946 r. na Syberii. A jego stryjeczne potomstwo żyje i mieszka współcześnie w Polsce i USA.

Kazimierz
BRODAWKA-ŚWIĘCICKI

ZAZDROŚĆ TO STRACH

"Rzadko kiedy kobieta wybacza mężczyźnie zazdrość, lecz jeśli w ogóle nie jest zazdrosny, nie wybacza mu tego nigdy" - mawiała Greta Garbo. Powszechnie uznajemy, bowiem zazdrość za niezbędny składnik miłości.

Tymczasem psychologowie twierdzą, że zazdrość nie ma nic wspólnego z miłością. Kochać - to być razem, daryć się wzajemnym zaufaniem i nie negować prawa drugiej osoby do wolności. Osoba zazdrosna pozbawia partnera tej wolności i nie daje mu prawa do życia własnym życiem. Chce go tym samym ograniczyć, stale szpieguje, wymaga dokładnych raportów o każdej minucie spędzonej poza jej kontrolą.

A dlaczego właśnie jesteśmy zazdrosni o swojego partnera? Otóż zazdrość - to w gruncie rzeczy strach. W naszym kręgu kulturowym życie we dwoje jest normą. Dlatego też pragnienie utrzymania partnera za wszelką cenę jest w nas głęboko zakorzenione. Na zazdrość mają też duży wpływ wspomnienia z dzieciństwa, kto jako dziecko bał się utraty miłości rodzicielskiej, jako dorosły człowiek też będzie odczuwał nieustanną obawę przed utratą partnera.

Zazdrość ma też wiele wspólnego z poczuciem własnej wartości. Kto sam siebie nie uważa za osobę dostatecznie pociągającą i atrakcyjną, ten będzie oczywiście zazdrosny o partnera.

Czy jest jakaś rada na uporanie się z poczuciem zazdrości? Niestety, rzadko komu udaje się całkowicie zapanować nad tym uczuciem. Nie znaczy to jednak, że nie trzeba próbować. Jeśli np. zajmujemy się sobą, swoimi sprawami będzie to znacznie bardziej pożyteczne od ciągłego patrzenia na zegarek i zastanawiania się, co też on czy ona teraz robi. Od czasu do czasu dobrze jest też pójść samemu bądź z przyjaciółmi do kina, kawiarni, na spacer. Po prostu trzeba sobie stworzyć własny świat, w którym się robi, to co się lubi.

Drugi krok - to dowartościowanie własnej osoby. Każdy z nas ma w sobie wiele zalet, trzeba tylko je w odpowiedni sposób wydobyć na światło dzienne i umiejętnie podkreślić. Dotyczy to zarówno cech wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Ostatnią sprawą powinno być uświadomienie sobie i zaakceptowanie faktu, że partner, w tym również mąż czy żona, nie jest naszą wyłączną własnością. Ma zatem prawo do swoich przyjaciół i znajomych, niekontrolowanych rozmów telefonicznych, wyjście od czasu do czasu bez tłumaczenia się z domu. Ta odrobina swobody bardziej zobowiązuje do uczciwości i wierności, niż najsurowsze kontrole. Złazacza, że najbardziej smakuje zakazany owoc.

TRAGEDIA W HOŻY

Nieduża piękna wieś Hoża leży nad brzegiem rzeki Niemen. Jej mieszkańcy żyli spokojnie i nie mogli sobie wyobrazić, że coś może zakłócić ten spokój. Wypadek, który wydarzył się 10 marca na długo zostanie w pamięci jej mieszkańców.

Po południu wracac ze szkoły była porwana, przez nieznanych do tej pory osobników, uczennica 1 kl. Hożańskiej szkoły, Nastia. Poszukiwanie jej trwało cały tydzień. Jednostki milicyjne, nie żałując sił i czasu robili wszystko, żeby ustalić miejsce jej znajdowania się. Był przepytany każdy mieszkaniec tej wsi, ale nikt w tej sprawie nie mógł pomóc. Przeszukiwano każde zabudowanie i pobliskie lasy. W tej pięknej i wesołej wsi przez cały czas panował smutek.

Po tygodniu dziewczynka była odnaleziona, ale niestety już martwa. Była zgwałcona i leżała w pobliskim laseczku przykryta gałęziami. Ale to nie przyniosło ulgi dla ludzi. Przecież przestępca jest jeszcze na wolności.

Rodzice nie pozwalają dzieciom samym wychodzić na ulicę, odworzą ich do szkoły a po zajęciach odbierają. Nic dziwnego, czy ktoś z nas może być pewny, że to jeszcze raz się nie powtórzy. Na długo ten wypadek zostanie u ludzi w pamięci.

Drogie rodzice i dziadkowie, takich przestępstw, niestety, w te ciężkie dla nas wszystkich czasy zdarza się coraz więcej. Postarajmy się nie zostawiać dzieci samych, wygospodarujmy dla nich więcej czasu.

Cały czas mówimy, że dzieci to jest nasza przyszłość. Ale niestety nie możemy ją zabezpieczyć od niebezpieczeństwa.

A.K.



Zawsze cieszą się sukcesem wystąpienia zespołu "Grodzieńskie Słowniki" pod kierownictwem Alicji i Andrzeja BINERT. Fot. M. ANISZCZENKO.

O ZACHOWANIU SIĘ PRZY STOLE

Jeżeli nigdy nie uchybiłeś dobrym obyczajom wznosząc toast "za zdrowie pięknych pań i tu obecnych", nie wiesz, że płociennej serwetki na szyi, ciasta miękkie jesz "oblamiąc małe kawałki", a do tortów używasz łyżeczki, jeżeli wiesz nawet po jakim czasie należy wyjść z cocktailu, to możesz uśmiechnąć się z wyższością, czytając poniższe wskazówki: nie są one przeznaczone dla Ciebie. Już w średniowieczu publikowano kompendia "obyczajnego zachowania". Te, często wierszowane, wskazówki skierowane były do ludzi z warstwy wyższej. Niektóre z nich, pozornie oczywiste, powtarzają się także we współczesnych poradnikach dobrego wychowania i w kącikach porad w różnych czasopiśmie. Czyżby mimo upływu paru wieków nie utrwaliły się jeszcze w powszechnej świadomości?

"Jeśli to prawda, zła to wieść, (co słysząc o niejednym muszę), że ręk nie myjąc siada jeść; straszyć by takich paralizmem!"

"Musimy koniecznie nauczyć się jeść systemem bezszmerowym".

Nie ma nic bardziej obrażającego niż siorbanie, mlaskanie itp. - pisze Irena Gumowska, autorka bestsellera wydawniczego, jakim było "ABC dobrego wychowania". To samo przykazanie sformułowane w średniowieczu brzmiało:

"Kto niczym borsuk posapuje

w porze posiłków spożywania, lub jak Bawarczyk pomlaskuje, całkiem się wyżył wychowania".

Nie wypada także "milczeć w obiad", jak pan Kondrat, współbiednik Jana z Czarnolasu. Elegancki pan troszczy się o swoją siadankę przy stole i umila jej czas rozmową.

I zawsze:

"Bacz moje dzieci, abyś na popasie

Przy stole obyczajnie zachował się

I w każdej próbie, w każdej kompanii

Staraj się być tej kompanii miły.

Niechaj cię godnym polecenia głoszą,

Bo tak, jak z twego zachowania głoszą,

Chwalić cię będą albo ganić głośno".

A jeśli zaproszą znowu i podadzą kawior...

"Kawior podaje się najczęściej w oryginalnej puszcze: jeśli był kupiony na wagę, znajduje się na półmieseczku, skąd nabiera się go łyżeczką na swój talerz. Na posmarowany masłem kawałek chleba nakładamy kawior nożem, skrapiamy sokiem z cytryny i tak przygotowaną kromkę bierzemy w rękę i jemy".

Sukcesów towarzyskich nie tylko na przyjęciach życzy Panom

ER

SÓL NIE TYLKO JAKO PRZYPRAWA

Sól dodana do wody, w której gotujemy jajka spowoduje, że nie pękają, a z pękniętych nie wypłynie białko.

- sól dodana do białek i śmietany pozwoli ubić je na sztywno.

- szklanki nie będą pękały, gdy przed użyciem wygotujemy je w słonej wodzie.

- przypalony garnek łatwiej się umyje, gdy zagotujemy w nim wodę z solą.

- gardło możemy dezynfekować płuczając je wodą z dodatkiem soli.

- świece będą się dłużej palić, gdy wokół knotu nasypimy soli.

W ŚWIECIE MĄDRYCH MYŚLI

Dramaty innych są zawsze rozpaczliwie banalne.

Oskar Wilde

Paradoks - tę nazwę głupcy nadają prawdzie.

Jean Moreas

Pycha i wdzięk nigdy nie mieszkają w jednym ciecie

Szkockie

Nawet najbardziej wygadani z nas niewiele umieją powiedzieć.

A cóż dopiero ci, których nieparadna, a język nie sprawny. Niezależnie od podstawowej trudności formułowania, oprócz tego, że nie całkiem umiemy - kłamiemy umyślnie i niechcący, omijamy, zmyślamy, udajemy i boimy się.

Mrożek

Lepiej zrezygnować z dziesięciu cydych myśli, by mieć jedną własną.

Ludwik Hirsztfeld

Najłatwiej przyjmują nowe obyczaje ci, którzy nie mają żadnych.

Karol Bunsch

Dyplomacja to połączenie zdrowego rozsądku z uprzejmością.

Słoboda Snajder

Które dziecko chce dziś czegoś, za co nie trzeba słono zapłacić.

Agnes Varda

Kiedys taniec był erotyką, dziś jest gimnastyką.

Sydney Rome

Im mniejszy rozum, tym większa za rozumnością.

Ezop

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek
Polaków na Białorusi

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-94-57.44-63-75

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbierne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia.

Druk: Zakłady Graficzne
Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr...1590
Nakład 10000 egz.

Tygodnik:
indeks 63863 Nr rej. 8
Cena 150 rb.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:

II kw. 1994 r. 1620 rb.,